# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXII | SOSNOWIEC, PIĄTEK 25 WRZEŚNIA 1931 R. | Nr. 221.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranica 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy


# USPOKOJENIE W MANDŻURJI

## POLACY W CHINSKIEJ LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ.

### LOSY CHARBINA.

TOKIO, 24-9. Dzienniki tokijskie zamieszczają uspokajające komunikaty o sytuacji w Charbinie. Według ostatnich doniesień, w mieście tem udało się przywrócić porządek, dzięki inicjatywie tamtejszej ekspozytury Kuo - Min - Tangu. Władzę objęli oficerowie chińscy. Komitet zapewnia, że niema obawy dalszych ekscesów.

Marsz wojsk japońskich miał być wstrzymany na granicy strefy wpływów rosyjskich. Japończycy okopali się opodal pierwszej stacji kolejowej, podlegającej dyrekcji wschodnio-chińskiej drogi żelaznej.

### LEGJA CUDZOZIEMSKA W CHARBINIE.

TOKIO, 24-9. W Charbinie powstała legja, złożona niemal wyłącznie z cudzoziemców. Naczelne dowództwo pozostaje w ręku oficerów chińskich, którzy stracili wiarę w możliwość utrzymania swych żołnierzy w karności.

Legja nie zamierza bronić Charbina przed Japończykami, gdyby ci zdecydowali się na zajęcie miasta, lecz poprzestanie na spełnianiu służby bezpieczeństwa. Do legji zapisują się tłumnie obcokrajowcy, wśród których większość stanowią Polacy zamieszkali w Charbinie.

Pierwszym krokiem legji było zabezpieczenie konsulatu japońskiego przed napadami motłochu, następnie przystąpiono do ewakuacji kobiet i dzieci japońskich, które będą odstawione pod eskortą do stacji kolejowej Sypingaj. Legjonistom udzielają poparcia konsulowie wszystkich mocarstw w Charbinie.

### POJMANIE ZABÓJCY KPT. NAKAMURY.

TOKIO, 24-9. Podczas walk w okolicach Mukdenu dostał się do niewoli japońskiej pułkownik chiński Ku-An, zabójca kapitana Nakamury. Pomimo wielokrotnych nalegań rządu japońskiego, Chiny wzbraniały się udzielić satysfakcji.

Pułkownik Ku-An znajduje się w areszcie garnizonowym w Mukdenie.

### ZAMIARY JAPONJI.

LONDYN, 24-9. Korespondenci pism angielskich donoszą z Tokio, jakoby Japonja zrezygnowała z zamiaru okupowania Mandżurji. Wojska japońskie poprzestaną na zajęciu szlaków kolejowych, wzdłuż których są rozsiane japońskie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. Pochód wojsk japońskich na Charbin ma być wstrzymany. Japonja gotowa jest ewakuować Czang-Szun i Kiryn, jeżeli Chiny zapewnią bezpieczeństwo obywatelom japońskim.

### UNJA NANKINU Z KANTONEM.

LONDYN, 24-9. Według ostatnich depesz z Nankinu, rząd południowo-chiński w Kantonie wyraził gotowość zaprzestania wszelkich waśni z rządem w Nankinie oraz podporządkowania się pod rozkazy Czang-Kai-Szeka.

Wiadomość ta była przyjęta w Nankinie entuzjastycznie. Związki zawodowe i organizacje domagają się w dalszym ciągu energiczniejszych posunięć w stosunku do Japonji.

Chiński minister spraw zagranicznych w Nankinie wystosował do Tokio trzecią notę protestacyjną przeciwko działaniom armji japońskiej w Mandżurji.

LONDYN, 24-9. W Nankinie odbyły się wielotysięczne manifestacje protestacyjne. Między innemi powzięto rezolucję o natychmiastowej mobilizacji armji chińskiej przeciwko Japonji. Kuo-Min-Tang skierował apel do wszystkich stronnictw chińskich celem zaprzestania walk partyjnych i utworzenia frontu przeciwko Japonji. W Hong-Kongu obchodzono wczoraj dzień żałoby. Flagi chińskie były spuszczone do połowy masztu. Rozpoczęto przygotowania do intensywnego bojkotu towarów japońskich. Chiński minister finansów Sung zawiadomił konsula generalnego Japonji w Mukdenie, że wkroczenie wojsk japońskich do Mandżurji uniemożliwia podjęcie bezpośrednich rokowań. W ten sposób rząd nankiński odrzucił propozycję japońską załatwienia konfliktu w drodze rokowań bezpośrednich.

### ZGODA AMERYKI.

LONDYN, 24-9. Donoszą z Waszyngtonu, że departament stanu zawiadomił Ligę Narodów o przychylnem stanowisku Ameryki wobec prób pokojowego zażegnania konfliktu chińsko-japońskiego. W piśmie, skierowanem do Ligi Narodów sekretarz stanu Stimson obiecuje przesłać obu zainteresowanym państwom noty, celem skłonienia ich do wstrzymania kroków wojennych.

# Przeszło 108 projektów rządowych

## ma do rozpatrzenia Sejm.

WARSZAWA, 24-9. (Tel. wł.) Pomimo ogłoszenia dekretu Prezydenta Rzplitej o zwołaniu sesji na dzień 1 października, w gmachu sejmowym nie znać jeszcze ruchu. Zebrania klubów parlamentarnych odbędą się dopiero z początkiem przyszłego tygodnia. Prezydjum PPS. oraz klubu Ludowego odbędą przed tem narady dla przygotowania materjału na posiedzenia plenarne swych klubów. Klub BB. dokonać ma wyboru dwóch wiceprezesów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jednym z nich będzie b. minister poczt. p. Miedziński.

Pierwsze posiedzenie Sejmu zostało zwołane na dzień 1 października, godz. 4 popoł. Posiedzenie rozpocznie się od zawiadomienia Izby o zmianie rządu, płk. Prystor bowiem objął rządy już po zamknięciu sesji budżetowej. Następnie p. marszałek Sejmu wygłosi wspomnienia pośmiertne, gdyż w przeciągu ostatniego półrocza zmarł Jan Dąbski, minister oświaty pos. Czerwiński i zamordowany został pos. Hołówko.

Ponadto nastąpi wybór dwóch wicemarszałków na miejsce śp. J. Dąbskiego i Jana Piłsudskiego.

Zkolei odbędą się pierwsze czytania projektów ustaw podatkowych, których jest kilkadziesiąt, które jednak jeszcze do Sejmu nie wpłynęły. Pogłoska, iż BB. chce udzielić rządowi pełnomocnictw dla załatwienia tych projektów podatkowych, utrzymuje się w dalszym ciągu. Cyfra projektów ustaw przygotowywanych przez rząd przekroczy zdaje się znacznie wymieniane dotychczas 108. Podobno samo Ministerstwo rolnictwa przygotowuje 36 projektów, niemniejszą ilość Ministerstwo sprawiedliwości, nie licząc innych resortów.

# Funt po 37 zł.

## na giełdzie warszawskiej.

WARSZAWA, 24.9. — Giełda warszawska powróciła do normalnego stanu. Po uwudniowem zdenerwowaniu i bezhołowiu nastąpiło zupełne uspokojenie.

Pod wpływem sprawdzonych wiadomości z giełdy paryskiej i nowojorskiej, rozpoczęto po raz pierwszy zwykłe oficjalne tranzakcje funtami angielskiemi, po kursie 37 złotych, a więc o 6 zł. 40 gr. niższym od kursu przed załamaniem. W obrotach prywatnych żądano za funta 37,5 zł.

Kurs dolara bez zmian — 8 zł. 91 gr. Obroty złotem bardzo niewielkie.

Ogólnie panuje przekonanie, że zarówno kurs funta angielskiego, jak i kurs dewiz i walut skandynawskich nie powrócą do normy, pozostając obniżone o 10 — 12 procent.

# Nienaruszalność granic Polski

## warunkiem uzdrowienia stosunków gospodarczych.

LONDYN, 24.9. Dzisiejszy „Daily Telegraph" zamieszcza depeszę z Waszyngtonu, dotyczącą problemu reparacyj oraz kwestji wschodnich granic Rzeszy niemieckiej.

„W tutejszych kołach politycznych — pisze „Daily Telegraph" — liczą się z tem, że podróż Lavala do Ameryki ma stworzyć podstawę do konferencji, dotyczącej nietylko spraw finansowych Anglji, lecz również zagadnień o wielkiej doniosłości. Wysuwana jest konieczność wspólnej akcji, do ustabilizowania stosunków politycznych i odbudowy chorej gospodarki światowej.

Porozumienie Ameryki i Francji ma być punktem wyjścia dla tej akcji. Oczywiście nie da się całkowicie wyeliminować kwestji długów wojennych. Zasadniczym krokiem do unormowania stosunków politycznych będzie przekonanie polityków niemieckich, że pomoc finansowa może im być nadal udzielana jedynie w tym wypadku, jeżeli na czas określony nie będą wszczynać żadnych kroków w celu rewizji granic wschodnich".

LONDYN, 24.9. — Daily Telegraph" twierdzi ze źródła rzekomo dobrze poinformowanego, że wizyta Lavala i Brianda w Berlinie staje się wstępem do wielkiej konferencji międzynarodowej, która rozstrzygnie bieżące zagadnienia finansowo-gospodarcze i polityczne. Chwilę obecną można nazwać ciszą przed burzą. Dyplomaci mają przed sobą doniosłe zadanie przygotowania warunków politycznych wielkiej akcji, zmierzającej do uzdrowienia gospodarczego świata. Dziennik przypuszcza, że przyszła konferencja zajmie się również sprawą granicy wschodniej Niemiec.

## S. p. Stanisław Nowodworski

WARSZAWA, 24.9. Zmarł w Warszawie sędzia Sądu najwyższego ś. p. Stanisław Nowodworski, b. minister sprawiedliwości, b. prezydent m. st. Warszawy, stryjeczny brat ś.p. Franciszka Nowodworskiego, b. prezesa Sądu najwyższego.

Wybitny umysł prawniczy, charakter prawy, nieskazitelny, człowiek głębokiej wiedzy i kultury, w służbie społecznej dobrze zasłużył się Ojczyźnie. Podczas okupacji niemieckiej wszedł w nieuniknioną wówczas kolizję z władzami niemieckiemi, które jego pracę społeczną uznały za „niebezpieczną" dla państwa. Aresztowany i wywieziony do obozu jeńców wgłąb Niemiec, pozostawał tam rok zgórą. Znany w najszerszych sferach stolicy, zdobył sobie ogólną przyjaźń i wielką popularność.

## Zmniejszenie etatów

### SĘDZIÓW I PROKURATORÓW.

WARSZAWA, 24.9. (Tel.wł.). Ministerstwo sprawiedliwości projektuje obniżenie o 10 proc. etatów sędziowskich, prokuratorskich i asesorskich.

## Ograniczenie autonomji

### ADWOKATÓW.

WARSZAWA, 24.9. (Tel.wł.). Obiegają pogłoski, że min. sprawiedliwości opracował projekt ustawy o ustroju adwokackim. Projekt ma ograniczać autonomję adwokatów. Adwokaci będą podlegali dyscyplinarnie sędziom.

## Wezwanie oskarżonych

### W PROCESIE BRZESKIM.

WARSZAWA, 24.9. (Tel.wł.). We czwartek niektórzy z oskarżonych w procesie brzeskim otrzymali wezwanie na rozprawę an dzień 26 b.m.

## Nowy redaktor

### „GŁOSU NARODU".

WARSZAWA, 24.9. (Tel.wł.). Od 1 października kierownictwo redakcji „Głosu Narodu" obejmuje Alfons Dziadkowski. b. redaktor „Dnia Polskiego".



## Posiedzenie Rady

### BANKU POLSKIEGO.

WARSZAWA, 24.9. (Tel.wł.). Odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego.

Odbyło się również posiedzenie Rady Banku Polskiego. Wszelkie pogłoski o podwyższeniu stopy dyskontowej i nowej emisji banknotów są bezpodstawne.

## Wstrzymanie eksmisyj

### NA OKRES ZIMOWY.

WARSZAWA, 24.9. — W najbliższych dniach Ministerstwo sprawiedliwości ma wydać rozporządzenie o wstrzymaniu eksmisyj na okres zimowy. Eksmisje będą wstrzymane po dobno od 15 października.

# PRZEGLĄD PRASY.

## Spadek funta

Omawiając załamanie się waluty angielskiej pisze „ABC":

Spadek waluty angielskiej ma dwojakie oblicze. Z jednej strony jest to załamanie się systemu monetarnego Wielkiej Brytanji, z drugiej jest to wypadek, który musi doprowadzić do rozstrzygających posunięć dla złagodzenia lub usunięcia niektórych przyczyn dzisiejszego światowego gospodarczego kryzysu.

Załamanie się waluty angielskiej zostało wywołane spadkiem cen surowców, t. j. stałym wzrostem siły nabywczej złota. Ten niewspółmierny wzrost jest jedną z głównych przyczyn światowego kryzysu i dowodem choroby złotej waluty, jako systemu monetarnego.

Coraz wyraźniej widać, że dla utrzymania waluty złotej i swobodnego ruchu złota, jako oparcie dla opanowania światowego kryzysu muszą być usunięte te czynniki, które spowodowały i powodują koncentrację większej części zapasów złota we Francji i Stanach Zjednoczonych.

Temi głównemi czynnikami są z jednej strony brak stabilizacji politycznej Europy powojennej, wywołany polityką Rzeszy niemieckiej i postawą narodu niemieckiego i brak wiary, że przyczyny kryzysu gospodarczego dadzą się opanować na drodze zdawałoby się jedynie wskazanej polityczno-finansowego porozumienia największych mocarstw.

## Oświata

Prof. Franciszek Bujak, ostrzegając przed przerzuceniem oszczędności budżetowych w nadmiernym stosunku na oświatę, mówi („Kurjer Lwowski" nr. 264):

— Mówi się u nas wiele o wyścigu pracy, ale nie zdaje się sobie sprawy, że daremne są wszelkie wysiłki bez wyścigu myśli. Nie zastanawia się także nikt nad tem, że ani w Anglji, ani w Niemczech, gdzie jest podobno nie lepiej niż w Polsce, świadczenia państwowe na oświatę powszechną, na naukowe instytuty badawcze i na popieranie twórczości naukowej wogóle nie ulegają zmniejszeniu, bo tam wiedzą, że do skutecznej walki z kryzysem gospodarczym, z bezrobociem i ze spadkiem dochodów państwa niezbędną jest oświata i twórcze badania naukowe. Czyż u nas może być inaczej? Przecież i obrona państwa zależy od twórczej pracy całego zespołu nauk, zależy w równej mierze jak od dzielności żołnierza. Jeżeli dzielnego żołnierza trzeba wychowywać ciągle, bo zaimprowizowanie do dopiero w razie potrzeby może się okazać zawodne, to tem pewniej nie można zaimprowizować zdobyczy naukowych, niezbędnych także do wygrania wojny. Twórczość naukową trzeba ciągle rozwijać, zwolnienie tempa lub przerwy są tutaj szczególnie groźne i trudno do odrobienia, dlatego to przy kreśleniu pozycyj budżetowych na oświatę i nauke trzeba zachować jaknajwiększą wstrzemięźliwość.

## Proces szkolny przed laty 24.

Z racji swojego jubileuszu przypomina „Kurjer Poznański" wielki proces polityczny przed laty 24 na tle walki o język polski przy nauczaniu religji.

Ów proces — pisze — przed 24 laty toczył się przed sądem pruskim w Lubawie. Stawało tam 8 księży-proboszczów Polaków, oskarżonych o to, że odczytali z ambon odezwę, żądającą nauczania religji w języku polskim.

Z tych ośmiu proboszczów, z których każdego skazano wówczas na miesiąc więzienia, pozostało dziś przy życiu tylko dwóch: ks. prob. radca Franciszek Majka w Kazanicach i ks. prałat dr. Franciszek Liss, liczący dziś 76 lat.

A propos!... Dekorowało się u nas wiele osób za „prace dla Niepodległości". Wartałoby wiedzieć, czy uczestnicy owego procesu, który się w swoim czasie odbił echem po całej Europie, zostali przez Polskę Niepodległą odpowiednio do swych zasług uczczeni.

## Kara za brak patrjotyzmu

Pisząc o zachwianiu się sytuacji finansowej Anglji robi słuszną uwagę „Express Poranny":

Jakże srogo ukarani zostali ci, którzy małoduszuie od ojczystej uciekając waluty, położyli zaufanie swoje w bankach londyńskich, amsterdamskich, berlińskich lub wiedeńskich!

Krach angielski, uderzając ich po kieszeni, osiągnie, być może, to, czego dokazać nie mógł ojczysty zmysł obywatelski, przemawiający do serca i rozumu".

## Obawa w Anglji
### PRZED DROŻYZNĄ.

LONDYN, 24.9. — Wielkie przedsiębiorstwa żywnościowe zapowiadają na najbliższe dwa tygodnie znaczny wzrost cen środków żywności w Anglji.



# Ruch monarchistyczny
## na Węgrzech i w Austrji.

WIEDEŃ, 24-9. Organ Landbundu „Neues Wiener Extrablatt" ogłasza dziś artykuł wstępny, omawiający wzrastający w Austrji, względnie w państwach t. zw. sukcesyjnych ruch legitymistyczny. W całej Europie — pisze „Neues Wiener Extrablatt" — tworzy się zdaje powoli wspólny front monarchistyczny. Do niedawna jeszcze można było lekceważyć ten ruch i krążące o nim w różnych stolicach Europy pogłoski. Teraz jest inaczej. Już nie sama strona obsadzenia tronu węgierskiego stanowi podłoże pogłosek monarchistycznych, lecz myśl połączenia kilku państw środkowoeuropejskich, które tworzyły ongiś jeden obszar, a który został rozdarty traktatami pokojowemi. Pogłoski o rosnącym ruchu monarchistycznym nabierają temsamem realnych kształtów.

Nie da się zaprzeczyć, że także w Austrji wzmogła się działalność legimitystyczna i nie ulega również wątpliwości, że pozostaje to w związku z ruchem Heimwehrowym. W kierownictwie Heimwehry silnym jest element arystokratyczny i legitymistyczno - wojskowy. Może masy Heimwehry nie uświadamiają sobie tego faktu, podobnie, jak nie zdawały sobie sprawy z celów, do jakich zamierzał je nadużyć Pfriemer. W tem leży niebezpieczeństwo, które jest większe niż się wydaje ogólnie i które należy stale wykazywać. Wiadomości o rzekomych układach pewnych państw na temat restauracji Habsburskiej są z pewnością nieprawdziwe. Byłoby jednak błędem określać sam ruch legitymistyczny, jako nic nie znaczący. Mimo że świat jest teraz zaprzątnięty innemi troskami, ruch legitymistyczny ma przecież znaczenie, chociaż nie w sensie aktualności. Dobrze jest jednak sprawy widzieć jasno, zwłaszcza w okresie obecnym, który chętnie zniekształca rzeczywistość, a którego niepokój wyzyskuje się do urzeczywistnienia ukrytych celów i zamierzeń.

Ten sam dziennik w telegramie z Paryża donosi, że śledzi się tam bacznie rozwój ruchu legitymistycznego w państwach sukcesyjnych, a w szczególności na Węgrzech i w Austrji. W paryskich kołach politycznych zdają sobie sprawę ze związku między wypadkami, jakie rozegrały się w Styrji dnia 13 bm., a wzmagającym się ruchem legitymistycznym. Quai d'Qorasyj zachowuje narazie postawę wyczekującą, w tej chwili stara się francuskie ministerstwo spraw zagranicznych doprowadzić tylko do zbliżenia między Budapesztem a Pragą, nie posuwając się jednak dalej poza tę metę.

# DEMORALIZACJA
## W SZEREGACH BOLSZEWICKICH.

MOSKWA, 24-9. Przybyły niedawno z nadwołżańskiej konferencji pratji sekretarz piotrogrodzkiego komitetu partji, Kirow, w swojem sprawozdaniu, złożonem przed komitetem centralnym partji, zmuszony był stwierdzić, iż komitety partyjne i organizacje komsomolskie na prowincji znajdują się w stanie całkowitego rozkładu i w żadnym razie nie mogą służyć za podporę partji przy przeprowadzaniu jej dyrektyw w życie.

Zdaniem Kirowa przeszło 70 proc. składu osobowego lokalnych organizacyj partyjnych, uległo całkowitej demoralizacji, wobec czego należy uważać ich za zupełnie straconych dla partji. Członkowie partji na prowincji umyślnie ignorując derektywy kierujących organów partji, przekładają całkowitą odpowiedzialność za przeżywane przez włościaństwo trudności na komitet centralny partji. Ten stan rzeczy nietylko sprzyja rozwojowi sabotażu na wsi, lecz i pomaga różnym elementom przeciwsowieckim w ich agitacji przeciwrządowej.

# OLBRZYMI POŻAR
## NA WARSZAWSKICH NALEWKACH.

WARSZAWA, 24.9. — W czwartek o godz. 9 rano wszystkie oddziały straży ogniowej w Warszawie zaalarmowane zostały wiadomością o wybuchu olbrzymiego pożaru w czteropodwórzowym domu przy ul. Nalewki nr. 35. Natychmiast na miejsce pożaru przybyły cztery oddziały straży ogniowej, które przystąpiły do energicznej akcji ratunkowej.

Jak ustalono pożar wybuchł w czwartem podwórzu domu, będącego własnością prezesa rady gminy żydowskiej i radnego miasta Jakóba Trokenhajma. W mieszczącej się na parterze farbiarni Samuela Klepfisza w czasie rozpalania ognia jeden z robotników przez nieuwagę rzucił zapałkę na podłogę. Od płonącej zapałki zapaliły się w jednej chwili nagromadzone szmaty, przesycone spirytusem i lakierami. Ogień, znajdując łatwopalny materjał, rozszerzył się z błyskawiczną szybkością i wkrótce przeniósł się do składu papieru firmy „Fastad", mieszczącej się na pierwszem piętrze oraz zaczął zagrażać maszynie rotacyjnej i giserni, mieszczącej się obok drukarni „Unser Express". Mimo wysiłków straży ogniowej, która wskutek silnego gryzącego dymu gasiła pożar w maskach gazowych, ogień przeniósł się na tyły posesji domu przy ul. Gęsiej nr. 18, gdzie zapaliła się komórka.

Walka straży ogniowej z żywiołem trwała kilka godzin. Farbiarnia i skład papieru zostały doszczętnie zniszczone. Zniszczeniu uległy również wskutek zalania wodą maszyna rotacyjna i gisernia drukarni.

Wybuch pożaru wywołał olbrzymie przerażenie wśród mieszkańców. W panicznym strachu wyrzucano z mieszkań dobytek i uciekano w popłochu, co utrudniało niezmiernie akcję straży ogniowej.

Straty są olbrzymie. Farbiarnia była ubezpieczona. Największe straty poniósł skład papieru, który nie był asekurowany. Dogaszanie zgliszcz trwało do godz. 12 w południe.

## Manifestacje bezrobocych
### W GLASGOWIE.

LONDYN, 24.9. — Z Glasgowa donoszą, że wczoraj odbyły się tam manifestacje bezrobocych w liczbie około 50.000. Manifestacje mały przebieg spokojny. Agitatorom komunistycznym nie udało się nadać im charakteru demonstracyj komunistycznych.

## Lot z Australji
### DO ANGLJI.

WYNDHAM (Zach. Australja), 24.9. Lotnk Kingsford Smith wystartował w celu pobicia rekordu w locie z Australji do Anglji.

## Macki sowieckie
### W CHINACH.

NANKIN, 24.99. — Władze nankińskie zamierzają podać do wiadomości publicznej dokumenty, znalezione u aresztowanych komunistów Noulens'alias Vandernyssen'a i jego żony. Dokumenty powyższe mają udowodnić intrygi sowieckie, których dążeniem jest wywołanie rewolucji nietylko w Chinach, ale w całej Azji.

Noulens i jego żona byli aresztowani dwa miesiące temu przez policje koncesji międzynarodowej w Szanghaju. Czynione staranie w celu ustalenia ich właściwej narodowości nie dały konkretnych rezultatów. Na żądanie władz miejscowych zostali oni przekazani sądowi chińskiemu.

## Przerwanie manewrów
### ARMJI SOWIECKIEJ.

RYGA, 24-9. Jesienne manewry armji sowieckiej na Ukrainie zostały niespodziewanie przerwane. Oddziały wojskowe, które brały udział w manewrach, zostały przetransportowane z powrotem do stałych garnizonów. Według pogłosek, powodem nagłego przerwania manewrów armji sowieckiej na Ukrainie było wypowiedzenie posłuszeństwa przez jeden z pułków piechoty, co podziałało w sposób demoralizujący na inne oddziały, biorące udział w manewrach.

## Brygady literatów
### W ARMJI SOWIECKIEJ.

RYGA, 24-9. Podczas odbywających się obecnie w różnych częściach ZSSR. manewrów armji sowieckiej ogólną uwagę zwróciła charakterystyczna inowacja, polegająca na przyciągnięciu literatów i artystów sowieckich do czynnego współudziału w manewrach. Zorganizowane na dotychczasowy wzór t. zw. brygady literatów sowieckich przydzielone do poszczególnych oddziałów armji wydawały specjalne pisma polowe, których zadaniem było budzenie ducha wojskowego i komunistycznego wśród żołnierzy. Natomiast brygady artystów teatrów sowieckich organizowały wystawy sztuk propagujących sowiecki plan pięcioletni oraz zbrojenia Sowietów.

## Katastrofalny stan
### CUKROWNICTWA SOWIECKIEGO.

RYGA, 24-9. Ukraiński przemysł cukrowy przeżywa katastrofalne przesilenie wskutek załamania się akcji kopania buraków.

„Komunist" ogłasza urzędowe zestawienie, z którego wynika, że dotychczas plan kopania buraków wykonano w 8 proc. Wskutek braku środków transportowych dowóz buraków z pól jest bardzo utrudniony tak, że tylko 2 proc. buraków przewieziono do cukrowni. Pismo zaznacza, że o ile w najkrótszym czasie nie nastąpi zwrot, cukrownie ukraińskie nie będą mogły przystąpić do kampanji cukrowej wskutek braku surowców.

## Nowy sterowiec
### AMERYKAŃSKI.

LONDYN, 24-9. Donoszą z Nowego Jorku, że nowy, olbrzymi sterowiec amerykański, „Acron", odbył wczoraj swój pierwszy lot z udziałem 111 pasażerów, wśród których znajdował się amerykański sekretarz marynarki Adams. Sterowiec jest dwa razy większy od Zeppelina.

## Kto wygrał na loterji?
### WCZORAJSZY DZIEŃ CIĄGNIENIA

Wczoraj, w dwunastym dniu ciągnienia 5 klasy 23 polskiej loterji państwowej padły wygrane następujące:

**20.000 zł.** — Nr. 166073.
**15.000 zł.** — N-ry: 53621 91231.
**5.000 zł.** — N-ry: 70194 201609.
**3.000 zł.** — N-ry: 63466 137420.
**2.000 zł.** — N-ry: 21540 39158 47369 70651 72209 88329 100486 103046 108677 112902 123766 144037 153862 162037 204320.
**1.000 zł.** — N-ry: 723 4339 7423 11886 12241 28483 35254 35379 43352 47169 51744 63311 58774 59981 79528 85361 98635 109909 127165 149078 150943 154935 166261 173576 181887 190869 190941 193583 198043 208654 208901 209083 209459.

# SPÓŹNIONY ODWRÓT.

Poniższy artykuł prof. Stan. Grabskiego przytaczamy z „Kurjera Lwowskiego“ (Nr. 265 — z dnia 24 września b.r.).

Prasa sanacyjna zapowiada moc reform administracyjnych i podatkowych, które rząd ma przedłożyć Sejmowi dla zrównoważenia budżetu.

Przytem preliminowany na r. 1932-33 budżet państwowy ma być niewiele co wyższy od 2.300 milj.

Być może wypadałoby mi się z tego cieszyć. Bo już prawie dwa lata temu tłumaczyłem w Kurjerze Lwowskim, że Polskę w obecnym stanie gospodarczym stać na budżet państwowy conajwyżej 2.300 milj.

Ale nikt z nas, co przestrzegaliśmy w 1920 r., że nie stać Polski na tworzenie petlurowskiej Ukrainy, nie umiał się cieszyć, gdy te nasze przestrogi się sprawdziły.

Więc i dziś trudno się nam radować, że szybko i coraz szybciej się cofa nasza gospodarka państwowa od radosnej trzymiljardowej twórczości budżetowej — bo gwałtownie maleją dochody i kas skarbowych i wszystkich warstw społecznych.

Mówi wprawdzie stare przysłowie: lepiej późno, niż nigdy. Ale jednocześnie wiekowe doświadczenie poucza, że wczas podjęte leczenie uzdrawia, a spóźnione — nic już pomóc nie może.

Jesteśmy krajem o minimalnych obrotach handlu zagranicznego. Wynosiły one na głowę ludności w 1929 r. w Danji 2217 zł., w Belgji 2007 zł., w Anglji 1649 zł., we Francji 917 zł., w Czechosłowacji 728 zł., w Estonji 511 zł., na Węgrzech 377 zł. — a w Polsce 190 zł.

Nasze więc życie gospodarcze jest bardzo słabo związane z rynkami światowemi.

O tem trzeba stale pamiętać, gdy się mówi u nas o kryzysie światowym.

I należy też pamiętać, że kryzys światowy zaczął się dopiero w 1930 r.

A u nas już wiosną 1929 r. zaczęły gwałtownie rosnąć protesty wekslowe, dochodząc do 100 miljonów miesięcznie, stopa procentowa w prywatnych tranzakcjach kredytowych wzrosła na 2 proc. i 3 proc. miesięcznie, coraz więcej firm handlowych i przemysłowych zgłaszało upadłość.

Fakty te wyraźnie wskazywały, że zmalała ilość pieniędzy w kraju, że mieliśmy za małe kapitały obrotowe, nie wystarczające dla potrzeb naszego gospodarczego życia.

Natychmiastowe ograniczenie nadmiernego wówczas importu obcych towarów i uzdrowienie w ten sposób naszego bilansu handlowego i płatniczego — powstrzymałoby było dalszy odpływ pieniędzy z kraju. A zniżenie wydatków państwowych do 2.300 milj., t.j. do sumy odpowiadającej realnej w 1929-30 sile płatniczej społeczeństwa, położyłoby kres zniszczeniu sił produkcyjnych, w szczególności naszych kapitałów obrotowych przez nadmierny ucisk śruby podatkowej.

Bo jest to faktem niewątpliwym, że od połowy 1929 r. i przez cały 1930 r. większość naszych przedsiębiorstw nie była już w stanie opłacać podatków państwowych, komunalnych i świadczeń socjalnych z bieżących swych dochodów netto, lecz musiała pod grozą egzekucyj uszczuplać swe kapitały obrotowe.

Wczas, w 1929 — 30 przeprowadzone oszczędności, konsumcji obcych towarów, gospodarki komunalnej i państwowej — mogły położyć kres naszemu kryzysowi wewnętrznemu, spowodowanemu nazbyt radosną twórczością za pożyczane pieniądze — zanim jeszcze wybuchł w pełni kryzys światowy.

A wtedy bylibyśmy jednym z najmniej powszechnym kryzysem przedsiębiorczości dotkniętych krajów — bo powtarzam, minimalny jest związek naszego życia gospodarczego z rynkami światowemi.

Stało się jednak inaczej.

Weszliśmy w kryzys światowy słabsi od innych narodów, bo wyczerpani już trwającym od roku wewnętrznym naszym kryzysem.

Chory zaś organizm reaguje niezwykle silnie na każdy wstrząs zewnętrzny.

Odczuliśmy więc w 1930 i 1931 r. kryzys światowy boleśniej od wielu narodów posiadających kilkakrotnie większe od nas obroty handlu zagranicznego, by wspomnieć choćby sąsiednią Czechosłowację, nie mówiąc już o Francji.

Pomimo to jeszcze na początku bieżącego roku rząd zażądał od Sejmu uchwalenia prawie trzymiljardowego budżetu.

Ale nie minęło 3 miesiące od tej uchwały — a już okazała się konieczność zredukowania budżetu do 2450 milj. — bo nie sposób było oczekiwać wyższych ponad tę sumę wpływów skarbowych.

Po półroczu widoczne jest, że i tych 2450 milj. kasy skarbowe nie wydobędą ze społeczeństwa. Więc zapowiada się dalszą zniżkę budżetu państwowego do 2.300 milj.

Bywa tak niekiedy: armja cofa się pod naporem wojsk nieprzyjacielskich; sztab śle rozkazy zajęcia nowych pozycyj wstecz: zanim jednak rozkazy doszły do oddziałów cofnęły się one jeszcze dalej w tył.

Coś podobnego dzieje się dziś na naszym froncie gospodarczo - skarbowym. Rząd uchwala kompresje wydatków, cofanie budżetu coraz dalej od uchwalonych posłusznie przez Sejm trzech niemal miljardów.

Ale uchwały oszczędnościowe nie mogą nadążyć za kompresjami, które się same przez się tworzą wskutek spadku dochodów.

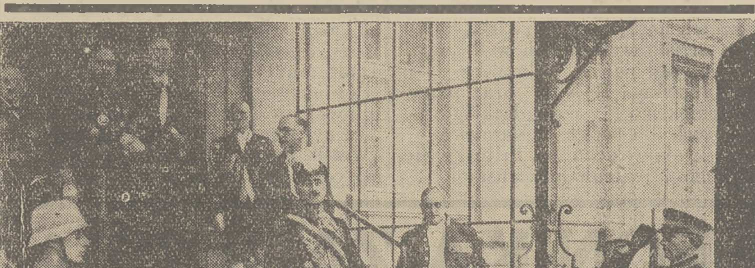
Można poważnie wątpić, czy dziś i 2.300 milj. budżetu państwowego nie jest za wiele.

Bo jak nie powstrzymają cofania się armji same tylko rozkazy zajęcia nowych na linji odwrotu pozycyj, lecz musi jakiś nowy czynnik woli czy nowy plan pozytywny przełamać kryzys zaufania wojsk we własne siły — tak samo nie powstrzymają spadku dochodów skarbowych same tylko kompresje budżetowe — póki nie zjawi się nowy pozytywny plan, nowy zespół sił, który przełamie kryzys zaufania.

A dziś, gdy zachwiała się pozycja nawet funta szterlinga, gdy Bank Anglji zawiesił po 110 latach po raz pierwszy w czasie pokoju wypłaty w złocie, wszędzie w świecie więc i u nas nieufność znacznie się wzmoże. Pomysłami ściągania zaległości podatkowych w naturze, powrotu do skarbowości czasów Chrobrego — zaufania w naszą gospodarkę państwową i społeczną się nie przywróci.

Trzeba na to czegoś znacznie większego.

STANISŁAW GRABSKI.



NOWY POSEŁ FRANCUSKI W BERLINIE.

Nowozamianowany poseł republiki francuskiej przy rządzie Rzeszy niemieckiej, Francois Poncet, złożył onegdaj prezydentowi Hindenburgowi swe listy uwierzytelniające. Na zdjęciu widzimy posła Ponceta w chwili, gdy opuszcza pałac prezydenta Hindenburga w Berlinie.

# CISZA PRZED BURZĄ

## NA WĘGRZECH.

Dyktatura na Węgrzech nie chce ustąpić. Dla zmylenia zagranicy zmieniono premjera, lecz system cały pozostał ten sam.

Tylko jedna zmiana nastąpiła na Węgrzech po dymisji Bethlena. W czasie obrad rady ministrów sala napełniona była przedtem dymem z cygar lub papierosów Bethlena. Karolyi natomiast pali krótką fajkę i wypuszcza ze swych ust nieustannie chmury gryzącego dymu. Jest on tak przesiąknięty dymem tytoniowym, że ludzie z delikatnym węchem tylko z trudnością mogą rozmawiać z nim zbliska. Ale nierzadko człowiek ma sposobność tak zbliżyć się do obecnego premjera węgierskiego.

Społeczeństwo węgierskie mało zajmuje się osobą nowego premjera i jego gabinetu. Ludzie zobojętnieli i nie troszczą się o nic, a najmniej o sprawy polityczne i przyszłość. Dla nich rząd Karolyi'ego jest dalszym ciągiem rządu Bethlena. Mylnie mniemano, że po dymisji Bethlena poczyna walić się w gruzy niedemokratyczny system na Węgrzech, będący głównym powodem nędzy w państwie. Obecnie, pod rządami Karolyi'ego system ten sam stał się jeszcze silniejszy. Korespondent „Lidovych Novin“ w swej charakterystyce nawet stwierdza, że dymisję Bethlena spowodował nie upadek zaufania zagranicy, nie dawniejsza afera frankowa, ani afera tajnego dowozu krabinów maszynowych, ale rozgoryczenie kasyna magnatów z powodu zamiarów miłosnych hr. Bethlena. Hrabia Betlen po swej dymisji ma rozwieść się z żoną i wstąpić w związek małżeński z hrabianką, z którą już oddawna utrzymuje stosunki i dla której zaniedbywał swe obowiązki premjera. W kołach politycznych sądzą, że po załatwieniu tej sprawy małżeńskiej znów wróci do życia politycznego.

Zobojętnienie w życiu publicznem na Węgrzech trwa nadal. Społeczeństwo straciło już nadzieję, by nastąpiła zmiana stosunków w życiu politycznem. Ale ten spokój może być tylko pozorny. Obecne ciężkie przesilenie finansowe i gospodarcze nie przejdzie bez następstw. Dotychczasowa gospodarka marnotrawna nie da się utrzymać. Rozpanoszona biurokracja nie będzie mogła stale wzbogacać się kosztem państwa, nie wywiera to dodatniego wpływu na zaufanie zagranicy. Oprócz tego coraz to bardziej rośnie spór pomiędzy urzędnikami a wojskiem. Niższym urzędnikom obniżono płace, podczas gdy płace osób wojskowych zostały nietknięte.

Ponieważ dotychczas nie złożono sprawozdania o oszczędnościach w resorcie ministerstwa wojny, przeto już obecnie mówi się o miljonowych wydatkach na wojsko. Opinja publiczna obecnie, po uniemożliwieniu niemiecko-austrjackiej unji celnej przekonana jest o bezpodstawności jakiejkolwiek zjonistyczne, dla których oaapzgdsię.! akcji przeciwko Francji, a cele rewizjonistyczne, dla których przeznaczona jest armja węgierska, zdają się być dla społeczeństwa węgierskiego beznadziejne, a jeśli cele te są beznadziejne, to zbyteczne są wydatki na wojsko i propagandę rewizjonistyczną. Urzędnicy, którym się obniża płacę oraz społeczeństwo, które ma płacić nowe podatki bardzo ucierpią z powodu tak lekkomyślnego wyrzucania pieniędzy państwowych. I tak już obecnie nie płaci się podatków, a nowe podatki wymierzone są w tem przekonaniu, że nigdy nie będą zapłacone.

Cisza na Węgrzech jest więc ciszą przed burzą, a zamiana cygara Bethlena na fajkę Karolyi'ego nie wystarcza do usunięcia przyczyn tej duszącej atmosfery. Dyktatura na Węgrzech zniszczyła kraj.

## „Dreimonatsplan“

### HITLEROWCÓW WSCHODNIO PRUSKICH.

Bilans podany niżej, odnosi się do okresu od 1.6 do 31.8, posiada nazwę „Dreimonatsplan“ i był realizowany na terenie Prus Wschodnich. W ciągu powyższego okresu czasu przemawiało publicznie prawie dzień w dzień 30 mówców z Prus Wschodnich i z Rzeszy. Liczba zgromadzeń przewyższa 4.000 zebrań, z czego przypada na czerwiec 1.000 zebrań, na lipiec — 1.300, na sierpień (Volksentscheid) — 1.700. Oddziały szturmowe zorganizowały w całej prowincji „potężne manifestacje“. Obecnie partja hitlerowska posiada w Prusach Wschodnich 3.000 oddziałów miejscowych. „Możemy — pisze hitlerowska „Preussische Zeitung“ — z słusznością i dumą stwierdzić, że w Prusach Wschodnich nie ma dzisiaj żadnej innej organizacji politycznej, którąby rozporządzała podobnie rozgałęzioną, zdyscyplinowaną i potężną organizacją. Przywódca, który z tą armją ruszy do walki, posiada gwarancję, że obecnie można osiągnąć każdy cel, jakimkolwiek onby był. Plan trzymiesięczny był właśnie tem, czego się po nim spodziewano, był trwałym fundamentem, na którym oparci z całym spokojem możemy oczekiwać w Prusach Wschodnich wielkich, stojących przed nami wydarzeń politycznych“.

## Rejestry karne

### SKAZANYCH SĄDOWNIE.

W myśl rozporządzenia ministra sprawiedliwości, w Ministerstwie tem prowadzony będzie centralny rejestr karny dla całej Polski, w którym rejestrowane będą prawomocne wyroki skazujące. Rejestr karny obejmować będzie prawomocne skazania za przestępstwa, o których donosić będą do Ministerstwa zapomocą t. zw. „kart karnych“ sądy, a mianowicie: 1) sądy grodzkie: o skazaniach za przestępstwa popełnione z chęci zysku, z wyjątkiem skazań za kredzieże leśne i polne; 2) sądy okręgowe w każdym wypadku skazania, z wyjątkiem skarg karno - administracyjnych, w sprawach karnych skarbowych zaś — o niektórych przestępstwach; 3) sądy pracy: o skazania na karę pozbawienia wolności ponad 3 miesiące. Ponadto nadsyłane będą do rejestru karnego zawiadomienia o listach gończych, wydaleniach z granic państwa, „zatarciu“ skazania i uchyleniu zawieszenia.

Rejestr karny udzielać będzie wyciągu o karalności poszczególnych osób, na żądanie sądów, prokuratora, policji, władz administracyji ogólnej, innych władz administracyjnych, podległych bezpośrednio władzom centralnym oraz władzom wojskowym; wiadomości z rejestru karnego udzielane będą także urzędom gminnym i komisjom wyborczym w celu ustalenia list wyborczych. Osoba nienotowana w rejestrze karnym będzie mogła również o tem otrzymać zaświadczenie z rejestru karnego. Rejestry karne, prowadzone dotychczas w prokuraturach sądów okręgowych w Gnieźnie, Grudziądzu i Starogardzie, mają być przekazane Ministerstwu sprawiedliwości w terminach kolejnych: 15 marca, 15 maja i 15 lipca 1932 r.

UWAGI.

# O LUDZIACH BEZ PRACY...

Chodzi o okólnik Z.Z.Z. (Związek Związków Zawodowych), a może to również oznaczać Zupełny Zanik Zrozumienia potrzeb i nastrojów społecznych. Według tego okólnika Z.Z.Z. ma sporządzić wykaz samych swoich bezroboczych i wykazy te zgłosić do starostw i samorządów.

Myśli się więc przedewszystkiem o członkach Z.Z.Z., co się zaś stanie z bezroboczymi z AAA i BBB, o to autorów okólnika głowa nie boli.

Przeżywamy czasy, które pod względem niepokoju o jutro i tragicznego losu setek tysięcy rodzin, mogą się równać z okresem wojny, gdy się załamują wszystkie ustalone wartości, a nędza i głód stają się nieodłącznymi towarzyszami miljonów niewinnych ofiar kataklizmu dziejowego. Trzeba sobie przecież zdać sprawę, że ciężki kryzys gospodarczy, dosięgający swego punktu kulminacyjnego w postaci kryzysu finansowego — jest w swoich fatalnych skutkach drugą wojną światową.

Żadna to dla nas pociecha, że gdy się załamał nawet solidny, tak zawsze zrównoważony, na mocnych zdawałoby się nogach stojący funt angielski, to nasz lekki złoty na wichrze krachów giełdowych ani drgnął. Stoi w miejscu, jak przykuty do ziemi. Żadna to pociecha, jak nie miałby wielkiego powodu do radości nędzarz na wiadomość o bankructwie banku, w którym on nie przechowywał ani grosza. Jesteśmy biedni, nie mogliśmy więc wiele stracić na angielskim kryzysie finansowym.

Jest to szczęście negatywne. Mimo takiego szczęścia, napewno nie Anglicy nam, ale ciągle jeszcze my im możemy zadrościć bogactwa, a ich bezroboczy napewno nie zamieniłby się w wielu wypadkach z losem niejednego z nas, którzy mamy pracę.

W takich więc niezwykle ciężkich warunkach, w dobie ogólnego przygnębienia, gdy naprawdę okręt tonie, są jeszcze tacy, którzy zajmują się segregowaniem współobywateli na członków Z.Z.Z. i nie Z.Z.Z.

Niema napewno w Polsce dobrze myślącego obywatela, któryby w głębi duszy nie pragnął zgody narodowej. Zgoda taka szczególnie w obliczu wstrząsów gospodarczych, czy politycznych jest koniecznym warunkiem pobudzenia siły do przetrzymania momentów krytycznych.

Nasze wewnętrzne warunki polityczne są tak wyjątkowe, że trudno jest dziś mówić o całkowitej zgodzie. Tam jednak, gdzie chodzi o pomoc dotkniętym brakiem pracy, niewątpliwie zeszliby się na narady przy jednym stole wszyscy od prawa do lewa, chodzi tu bowiem o wypełnienie elementarnego obowiązku w imię miłości bliźniego.

Niestety, nawet w obliczu nędzy — ważniejszy jest interes partji, interes Z.Z.Z., B.B., czy czegoś w tym guście. Nawet w najmniej odpowiednich okolicznościach wymaga się, by prócz dobrych chęci, okazać legitymację partyjną.

Budzi to poważną i uzasadnioną obawę, czy pomoc bezrobocznym będzie stosowana bezstronnie i czy apel do społeczeństwa znajdzie tak głęboki oddźwięk, jak na to sama sprawa zasługuje, o ile nie znajduje się w granicach interesów tej, czy innej partji.

(Ć.)

## Nasz dział radjowy.

### KONCERT MUZYKI LEKKIEJ.

Dnia 26 b.m. o godz. 20.15 usłyszą radjosłuchacze koncert muzyki lekkiej, w którym weźmie udział niezrównany interpretator lekkich piosenek i modnych przebojów rewjowych p. Mieczysław Fogg. W wykonaniu popularnego piosenkarza usłyszymy główny motyw z filmu dźwiękowego „10 z Pawiaka“ W. Dana i wiele innych. Drugą atrakcją tej audycji będzie popis „cudownych“ dzieci na xylofonach. Irenka i Henio Paluli wykonają znaną II Rapsodję węgierską Liszta oraz efektowną uwerturę „Chłop i poeta“ Fr. Suppe'a. Ponadto orkiestra Polskiego Radja pod dyrekcją Stanisława Nawrota odegra szereg utworów z repertuaru popularnego.

### PIĄTEK 25 WRZEŚNIA 1931 R.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 — Komunikat meteorologiczny. 14.50 — Komunikat gospodarczy. 15.25 — „Pijaństwo i pijacy w utworach Szekspira“ — wygł. dr. Stan. Kopczyński. 15.45 — Kącik krótkofalowy. 15.55 — „Koleżanki“ — feljeton dla dzieci starszych pióra Cioci Heli. 16.10. — Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 — Pogadanka literacka w języku francuskim. 17.10 — Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych. 17.35 — Odczyt. 18.00 — Muzyka lekka ze Lwowa. 19.00 — Codzienny odcinek powieściowy. 19.20 — Feljeton p.t. „Za Niemen“ — wygł. mjr. Adam Borkiewicz. 19.35 — Rozmaitości. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.10 — Komunikaty sportowe. 20.15 — Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 22.35 — Komunikat meteorologiczny. 22.45 — Intermezzo muzyczne. 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

# Teatr Polski w Katowicach

## otwiera swe podwoje.

Jak się dowiaduje „Polska Zachodnia“, angażowanie sił artystycznych dla teatru polskiego w Katowicach przez dyrekcję tegoż teatru dobiega końca. Zespół dramatyczny jest już skompletowany. Na stanowiskach reżyserów dramatu spotykamy znanego z ubiegłego sezonu p. Ryszkowskiego, oraz wybitnego reżysera i artystę teatrów krakowskich i poznańskich p. Artura Kwiatkowskiego. Wśród nowopozyskanych dla dramatu sił artystycznych notujemy nazwiska artystek i artystów znanych w dramacie polskim, jak panie Piaskowską, Hańską, Zapolską i Rylską, oraz panów Komarnickiego i Biesiadeckiego, pozyskanych dla teatru w Katowicach z teatru krakowskiego im. Juljusza Słowackiego i teatrów poznańskich.

Do operetki pozyskała dyrekcja ulubieńca publiczności katowickiej p. Gustawa Chorjana, oraz pertraktuje z najwybitniejszymi divami operetki w Polsce pp. Grabowska, Mochowiczówną, Kulczycką i Telecką, o pozyskanie jednej z nich dla operetki w Katowicach.

Sezon w teatrze polskim w Katowicach rozpoczyna się już w sobotę 26 b.m. operetkę „Krysia Leśniczanka“. „Manewry jesienne“ i „Wesoła wdówka“ poprzedzą jeszcze pełny sezon, który dyrekcja teatru rozpoczyna w dziale muzycznym operetką Lehara „Paganini“ z p. Chorjanem w roli tytułowej i w dziale dramatycznym komedją Włodzimierza Perzyńskiego „Wesele Fonsia“. Próby zespołu dramatycznego już się rozpoczęły.

## Tekst formularza

### POWSZECHNEGO SPISU LUDNOŚCI.

W głównym urzędzie statystycznym opracowane już zostały typy formularzy do powszechnego spisu ludności. Formularz zasadniczy, dotyczący właściwego spisu ludności obejmuje cztery strony, które zawierają rubryki do wypełnienia, oraz obszerne wskazówki i wyjaśnienia, w jaki sposób rubryki te należy wypełniać.

Na każdym formularzu wyszczególnione będą dane, dotyczące jednego mieszkania. Po rubryce, obejmującej dokładny opis mieszkania, następuje zasadnicza rubryka: spis wszystkich osób zwykle zamieszkałych w danem mieszkaniu, oraz przebywających w niem czasowo. Rubryka ta obejmuje 27 punktów, dotyczących wszelkich danych personalnych lokatorów.

Formularz ten wypełniony będzie, zgodnie z treścią rozporządzenia Rady ministrów, przez komisarzy spisowych, na podstawie bezpośrednio otrzymanych od ludności informacyj. W tych jednak wypadkach, kiedy poziom umysłowy podlegających spisowi gwarantować będzie dokładne wypełnienie przez nich rubryk, komisarze będą mogli pozostawić im arkusz spisowy do własnoręcznego wypełnienia w przededniu spisu, następnie zaś obowiązani będą dokładnie sprawdzić wszystkie poszczególne rubryki.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA.

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| **25** Piątek | Dziś Bł. Ładysława<br>Jutro Cyprjana P.<br>Wschód słońca 5 m. 25.<br>Zachód „ 17 m. 32. |

### Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: U 13.

PALACE: Przez hańbę do szczęścia.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Mężczyźni bez kobiet.

CZELADŹ

CZARY: Tajemniczy Dżems.

DĄBROWA

WANDA: Naszyjnik królowej.

ZAWIERCIE

STELLA: Cilly.

OLKUSZ

ORZEŁ: Zbrukana lilja.

× KOŁO B. WYCHOWANEK GIMN. IM. EMILJI PLATER komunikuje, że z powodu braku odpowiedniego lokalu projekt otwarcia 3-klasowej szkoły powszechnej zostaje odłożony do przyszłego roku szkolnego.

× ZJAZD B. WYCHOWANIC. GIMNAZJUM IM. H. RZADKIEWICZOWEJ w Sosnowcu odbędzie się w grudniu bież. roku. Komitet organizacyjny zwraca się z gorącem wezwaniem do wszystkich b. uczenic gimnazjum o dalsze zgłaszanie swych adresów oraz adresów koleżanek (kancelarja gimnazjum, Dęblińska 1, telefon 4-65). W niedzielę dnia 27 bm. o godz. 10.30 odbędzie się w lokalu gimnazjum zebranie b. uczenic w sprawie zjazdu.

× 600-LECIE BITWY POD PŁOWCAMI. Z inicjatywy miejskiej komisji WF. i PW. w Czeladzi wczoraj w Magistracie odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu uczczenia 600-lecia zwycięskiej bitwy pod Płowcami, na które zaproszone zostały prawie wszystkie organizacje społeczne. Program uroczystości oraz skład komitetu podamy jutro. Przypuszczać należy, że w uroczystości, mającej dla nas ogromne znaczenie historyczne, wezmą udział szerokie warstwy ludności.

× WYJAŚNIENIE. W związku z naszem środowem sprawozdaniem z procesu KKO. przeciw KZ. mec. Kozielski komunikuje nam, że w sprawie spłaty wierzytelności firmy „Wawel“ wystosował swego czasu skargę do sędziego komisarza nie jako wierzyciel, lecz jako adwokat reprezentujący interesy siedmiu firm, będących wierzycielami p. Mieszalskiego, właściciela firmy „Wawel“.

### Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Sobota dnia 26 b.m. „Krysia Leśniczanka“.
Wtorek dnia 29 b.m. „Wesoła wdówka“.

× WYCIECZKA NA WYSTAWĘ MORSKĄ. Chcąc udostępnić zwiedzenie wystawy morskiej w Katowicach, zarząd Ligi morskiej i Kolonjalnej oddział w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 27 bm. tj. w niedzielę odbędzie się wycieczka na wspomnianą wystawę, w której o wzięcie udziału jaknajszerszej warstwy społeczeństwa, a w szczególności członków Ligi M. i K. zarząd tutejszego oddziału uprzejmie prosi. Udział w wycieczce wraz z przejazdem koleją w obydwie strony wyniesie zł. 1.50 od osoby z biletem wejścia na wystawę. Wyjazd z dworca w Sosnowcu nastąpi o godz. 13.05. Zgłoszenia należy kierować do sekretarjatu Ligi morskiej i kolonjalnej Sosnowiec, ul. Parkowa 1, tel. 9.91.

× POŻYCZKA NA DOMKI DREWNIANE. Władze centralne zawiadomiły komitet budowy domków drewnianych w Zagłębiu, iż przyznana na ten cel pożyczka została przekazana do Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, gdzie zainteresowani mogą się zgłaszać po odbiór przyznanych kwot.

Jak wiadomo, komitet budowy zrezygnował z kredytu w postaci drzewa, a więc pożyczki udzielane będą tylko w gotówce.

× KOMISARZ ZIEMSKI W CZELADZI. Onegdaj bawił w Czeladzi komisarz ziemski na powiaty Zawierciański i Będziński, który w obecności przedstawiciela zainteresowanego Towarzystwa Saturn oraz rolników czeladzkich, dokonał formalnego aktu wprowadzenia stron w posiadanie zlikwidowanych serwitutów „Grabka“.



× ŻONA OSKARŻA MĘŻA. Do komisarjatu policji w Dąbrowie zgłosiła się onegdaj Józefa Kuc, oskarżając swego męża Tadeusza o kradzież 330 zł. i damskiego zegarka złotego. Skradzione pieniądze stanowiły własność matki Kucowej, Heleny Ochman i były przechowywane przez nią za szafą. Po dokonaniu kradzieży Kuc nie pokazał się już w domu. Według przypuszczeń porzuconej żony, Kuc wyjechał prawdopodobnie do Francji, gdyż starał się o wizę w Katowicach. Policja wdrożyła dochodzenie.



× KRADZIEŻE. Z korytarza domu nr. 17 przy ul. Prez. Mościckiego w Sosnowcu skradziono Salomonowi Insbergowi dwie poduszki, wartości 100 zł.

Bronisław Dyszy z Żychcic, będąc we wsi Dobieszowice, pozostawił chwilowo rower marki „Oppel“ na placu sportowym. Rower ten został skardziony przez nieznanego sprawcę. Poszkodowany oblicza swą stratę na 130 zł.

Maksowi Słupowskiegu, zamieszkałemu w Dąbrowie (Kr. Jadwigi 28), jadącemu wozem z Będzina do Dąbrowy skradziono z wodu walizkę, stanowiącą własność Reginy Fajerman z Dąbrowy (Okrzei 31). W walizce znajdowała się bielizna i różne przedmioty, łącznej wartości 455 zł.



# Akcja oszczędnościowa.

## 4 klg. węgla na piec.

Jak się okazuje, akcja oszczędnościowa władz centralnych przeprowadzana jest we wszystkich kierunkach. Dziwnem się tylko wydaje, iż w pewnych wypadkach zarządzenia wykazują brak przemyślenia i celowości, co w następstwie może spowodować fatalne następstwa.

Ostatnio np. w związku z nadchodzącym okresem chłodów i zimna, wydano w niektórych urzędach zarządzenie w sprawie ogrzewania lokali biurowych, przyczem na jeden piec przeznaczono aż 4 klg. węgla. Każdy, obeznany choć niewiele z temi sprawami, wie, że jest to ilość nietylko niewystarczająca, lecz wręcz zmarnowana, gdyż 4 klg. węgla nikt pieca nie zagrzeje.

Jeżeli już był ktoś taki dowcipny i gorliwy w przeprowadzaniu akcji oszczędnościowej, lepiej byłoby wogóle skasować opalanie pieców w lokalach i biurach urzędowych, lub też oświadczyć, aby ogrzewanie odbywało się kosztem pracowników, względnie interesantów, a nie wyznaczać homeopatycznych dawek, które będą bezcelowe i zmarnowane. Tego rodzaju zarządzenia ośmieszają jedynie ich autora, a żadnej korzyści nie przynoszą.

## Teatr Miejski w Sosnowcu.

Jutro w sobotę, 26 b. m. o godz. 8-ej wiecz. teatr miejski zainauguruje nowy sezon doskonałą komedją w 3 aktach z prologiem Jerzego Szaniawskiego „PAPIEROWY KOCHANEK". Doskonałą obsadę ról głównych stanowią: pp. J. Zakrzyńska, dyr. Tański i Z. Relski, reszta zespołu w osobach pp. L. Gąsiorowiczówny, M. Góreckiej, M. Kossakowskiej, J. Sobotkowskiej, S. Brema, J. Gołaszewskiego, B. Horowicza (który zarazem skomponował ilustrację muzyczną), J. Orchonia, O. Słupskiego i E. Szafrańskiego, reżysera sztuki, tworzy szereg świetnych epizodów. Nowe efektowne dekoracje projektował J. Kościesza. Urządzenie wnętrz z atelier dekoracyjno-artystycznego p. Haliny Mamelokowej. Jak widać z prób, „Papierowy kochanek" będzie wystawiony nader starannie. Estetycznie odnowiona sala teatru, oraz wygodne fotele niezawodnie ściągną tłumnie publiczność. Przedsprzedaż biletów w składzie mat. piśm. Wł. Czechowskiego. Ceny miejsc od 1 do 3.60 zł. Abonament ważny z 20 proc. zniżką.

## Aby do wiosny.

### SYPANIE PIASKU W OCZY.

Pamiętamy wszyscy dobrze, kiedy to w zimie roku ubiegłego sfery sanacyjne, nie widząc wyjścia z sytuacji, trąbiły na wszystkie strony, że aby tylko przetrwać zimę i doczekać wiosny, sytuacja ulegnie momentalnie poprawie i znów nastanie okres radosnej twórczości. Na dowód tego przytaczano nawet różne dane cyfrowe, mające wykazać, jakie to prace zostaną podjęte i ile osób znajdzie przy nich zatrudnienie.

Było to zwykłe sypanie piaskiem w oczy, gdyż rok upłynął, a obietnice pozostały w sferze projektów.

W tym roku sytuacja jest daleko gorsza, bowiem obiecankom nikt już nie da wiary, to też zastosowano odmienną taktykę, mianowicie oświadczono, że władze nie są w stanie podołać obowiązkom w zakresie pomocy bezrobocznym i że konieczna jest tu pomoc całego społeczeństwa. A więc niema już nawet obietnic co do poprawy sytuacji, lecz tylko stwierdzenie ciężkiego stanu i odwoływanie się do pomocy społeczeństwa. Dziwna rzecz, że dotychczas społeczeństwo nictylko nie było potrzebne, lecz wręcz lekceważone i ignorowane i kiedy dopiero znaleziono się w sytuacji bardzo ciężkiej, nagle przypomniano sobie o społeczeństwie, a nawet nabrano przekonania, że ono właśnie może pomóc.

### RADOSNA WIADOMOŚĆ.

Najszersze koła konsumentów, którzy od szeregu lat używają do gospodarstwa domowego znanego z dobroci i niezastąpionego mydła — Jeleń Schicht — powitają zapewne z wielką radością wiadomość, że dzięki redukcji ceny fabrycznej, mydło to w sprzedaży detalicznej jest znacznie tańsze. 7090

## ZE SPORTU.

### Bieg na przełaj

#### OKRĘGOWEGO OŚRODKA WF. W KATOWICACH.

Dnia 18 października b.r. o godzinie 12 odbędzie się „Bieg na przełaj Okręg. ośrodka W.F." w Parku Kościuszki w Katowicach.

1) Bieg odbędzie się w trzech grupach: a) senjorów trasa około 4000 mtr., b) junjorów trasa około 2000 mtr., c) kobiet trasa około 1200 mtr.

2) Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele państwa polskiego zrzeszeni w organizacjach WF. i PW., w klubach i Stowarzyszeniach sportowych, jak również wojsko, policja, oraz niestowarzyszeni. a) W grupie senjorów mogą startować zawodnicy, którzy ukończyli lat 18; b) W grupie junjorów mogą brać udział zawodnicy, którzy ukończyli lat 16: c) W grupie kobiet mogą startować zawodniczki, które ukończyły lat 17. Trasa biegu będzie wyznaczona chorągiewkami. Bieg odbędzie się według regulaminu i przepisów P. Z. L. A. Klasyfikacja w każdej grupie.

Zgłoszenia do biegu należy kierować do Okręgowego ośrodka W.F. w Katowicach, ul. Jana 14 p. I. Startowe nie obowiązuje. Zgłoszenia winne być uskutecznione najdalej do dnia 16 października (imię i nazwisko, przynależność organizacyjna, data urodzenia).

Badanie lekarskie zawodników odbędzie się w poradni sportowo - lekarskiej przy Ośrodku WF. w Katowicach w dniach 12 i 13 października b.r., zaś zawodniczek w dniu 14 października b.r. Zawodnicy, którzy nie zgłoszą się do badania w Poradni zostaną zbadani przed biegiem. Zbiórka zawodników o godz. 10 w restauracji p. Noglika przy Parku Kościuszki. Po zbadaniu lekarskiem kierownicy drużyn otrzymają numery zawodnicze składając kaucję za sztukę 50 gr., które po zbiegu otrzymują z powrotem. Ubiór obowiązujący: kostjum lekkoatletyczny i pantofelki. Oprócz nagród indywidualnych dla pierwszych 6 w każdej grupie, będą nagrody dla pierwszych 3 ze Związku strzeleckiego. Związku harcerstwa. S. M. P., R. K. S., Związku powstańców, szkoły dokształcającej, szkoły handlowej, niestowarzyszonych, wojska i innych organizacyj.

Okręgowy Ośrodek WF. chcąc dać możność przygotowania się do powyższego biegu urządza w dniach 4 i 11 października biegi treningowe. Zbiórka zawodników do powyższych biegów o godz. 10 rano na boisku Ośrodka, gdzie po odpowiedniej zaprawie zostaną przeprowadzone biegi na przełaj.

## PODWYŻSZONE OPŁATY W SZKOŁACH ŚREDNICH

### Okólnik kuratorjum krakowskiego.

Kuratorjum okr. szkolnego krakowskiego z daty 18 września b.r. L. II — 10645-31 rozesłało okólnik w sprawie nowych taks i opłat szkolnych obowiązujących od początku roku szkolnego 1931-32 zatem od 1 września b.r.

Poza dawnemi już taksami egzaminacyjnemi nowością jest przylepianie stempla na wydanych duplikatach świadectwa rocznego lub półrocznego za 5 zł., zaś na wydanie duplikatu świadectwa dojrzałości stempla za 10 złotych.

Taksa administracyjna roczna wynosi obecnie 220 zł. tj. podwyższono dotychczasową taksę o 70 zł. rocznie. Dochód z tej taksy winny dyrekcje szkół przekazywać za pośrednictwem P. K. O. na rachunek czekowy nr. 30110 centralnej kasy państwowej, a mianowicie 75 procent z taksy administracyjnej do dyspozycji Min. oświaty (departament szkolnictwa ogólnokształcącego) na fundusz specjalny, — „Taksa administracyjna" zaś 25 procent z taksy administracyjnej zatrzymać do własnej dyspozycji na pokrycie wydatków rzeczowo administracyjnych szkoły, a w szczególności za opał, światło, utrzymanie porządku, na wydatki biurowe, wydatki różne, drobny remont, urządzenie lokali szkolnych, na pomoce naukowe i t. p. Z tego też dochodu rezerwują dyrekcje szkół półrocznie 5 procent na wycieczki, urządzenia i przybory do zabaw ruchowych, sporty i t. d., które dyrekcje organizują wedle swego uznania.

Taksa administracyjna winna być przez uczniów wpłacona w dwóch równych ratach półrocznych z początkiem danego półrocza, jednak najpóźniej do końca 3 miesiąca.

Ze zwolnień od taksy administracyjnej mogą korzystać; a) dzieci rodziców niezamożnych oraz dzieci czynnych funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pobierających ze skarbu państwa uposażenie służbowe o ile nie jest wiadomo, że posiadają znaczniejszy majątek.

Płacą wtedy oni połowę taksy administracyjnej t.j. 110 zł. rocznie; b) w wypadkach zupełnego ubóstwa w całości, jednak w granicach 10 procent ogółu uczniów całej szkoły. W pierwszym rzędzie uwzględniać niezamożnych inwalidów wojennych. Dalej mówi okólnik o zwolnieniu od taks za pełny egzamin dojrzałości w stosunku podanym powyżej.

## Rządy komisaryczne w Czeladzi

### przedmiotem obrad Rady przybocznej.

Onegdaj odbyło się trzecie z rzędu posiedzenie rady przybocznej komisarza Piwowara w Czeladzi. Po przyjęciu protokółu z ostatniego posiedzenia mówiono o wszystkich „zarządzeniach i postanowieniach" komisarskich od chwili mianowania rady przybocznej. Sekretarzowi Magistratu polecono zebrać wszystkie te „postanowienia" ilustrujące gospodarkę miejską i przedstawić je na następnem posiedzeniu rady. Rada przyboczna uznała także za potrzebny wybór komisji rewizyjnej, do której weszli pp.: Lorek, Tierling (z rady) oraz Domagalik, z poza rady. Jako zastępca p. Józef Majcherczyk. Nowowybranej komisji polecono zbadać sprawozdanie rachunkowe za rok budżetowy, 1930-31, które ma być zatwierdzone i przyjęte na następnem posiedzeniu rady.

Podanie p. Stelmachowej — dzierżawczyni bufetu w parku, o zmniejszenie pozostałej do zapłacenia tenuty dzierżawnej w kwocie 237 zł. a uwzględniono, biorąc pod uwagę ciężki, kryzysowy sezon.

Rada przyboczna zastanawiała się także nad rozwiązaniem kwestji co, zrobić z gruntami miejskimi, niewydzierżawionemi, z powodu oferowania niskiej sumy dzierżawnej.

Po dyskusji i różnych projektach radcowie postanowili grunta te uprawiać we własnym zakresie przez Magistrat, z tem że zbiory przeznaczone będą dla głodnych i bezrobocych.

Najciekawszem były końcowe obrady radców, na temat ostatnich przesunięć i zwolnień personalnych w Magistracie. Na interpelacje radnych odpowiedział komisarz Piwowar, twierdząc że omawiane przesunięcia są powodem ostatniej lustracji starościńskiej w Czeladzi. Jak wiadomo bowiem z dniem 1 października zostaje zwolnionych 4 urzędników Magistratu. Trzech z pośród zwolnionych postanowiono zaangażować dodatkowo jeszcze na 2 miesiące, z tem, że Sejmik nie będzie mieć nic przeciwko temu.

## Koło zagłębian w Krakowie

### do młodzieży, która idzie na wyższe studja.

Otrzymaliśmy następującej treści odezwę:

Koleżanki i Koledzy! Zaczyna się nowy rok akademicki. Duży odsetek młodzieży, która ukończyła w tym roku gimnazja, udaje się na wyższe uczelnie, wśród tych zaś większość poraz pierwszy opuszcza na czas dłuższy dom rodzicielski, aby znaleźć się w obcem mieście, wśród obcego sobie otoczenia i aby samodzielnie decydować o wyborze studjów i przyszłego zawodu. Brak kontaktu z miastem rodzinnem, brak współżycia koleżeńskiego, które poprzednio dawała szkoła — szczególnie w pierwszym okresie studjów — daje się w przykry sposób odczuć początkującej studenterji. Aby nie odczuwać osamotnienia i aby w potrzebie znaleźć przyjacielską radę i godziwą rozrywkę, należy jednoczyć się w instytucji, która jednocześnie utrzymuje kontakt z miastem rodzinnem i stwarza ognisko życia koleżeńskiego. Taką placówką na terenie Krakowa jest **Akademickie Koło Zagłębian w Krakowie.**

Celem Koła jest praca nad pogłębianiem ducha etycznego i nad wyrobieniem poczucia państwowości polskiej oraz utrzymanie ogniska życia koleżeńskiego przez urządzanie zebrań towarzyskich, koncertów, zabaw i wycieczek. Pozatem ma Koło za zadanie pracę kulturalno-oświatową, uskutecznianą przez urządzanie odczytów, ankiet i pogadanek ogólnokształcących. Głównym jednak celem Koła jest **samopomoc koleżeńska,** wyrażająca się w udzielaniu wszechstronnych informacyj, dotyczących studjów i w udzielaniu wszelkich pomocy materjalnych. W interesie więc każdej studentki i studenta z Zagłębia Dąbrowskiego, odbywających studja w Krakowie, leży zapisanie się do Akademickiego Koła Zagłębian.

Pomijając korzyści materjalne, które ta instytucja dostarcza, trzeba podkreślić, że przyszli członkowie naszego Koła będą mieli sposobność zbliżyć się do siebie i spędzić wspólnie niejedną miłą chwilę na wycieczkach, wieczorkach i t. p. imprezach towarzyskich.

W myśl nowego statutu członkiem zwyczajnym Koła może zostać każdy zwyczajny student(ka) Wyższej Uczelni w Krakowie, narodowości polskiej, stojący na gruncie państwowości polskiej, który albo: a) pochodzi z Zagłębia Dąbrowskiego, b) uczęszczał do szkół średnich w Zagłębiu Dąbrowskiem, c) jest z tem terytorjum związany.

Wszelkich informacyj, związanych ze sprawami Akademickiego Koła Zagłębian w Krakowie udziela do dnia 30 września codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od 15-ej do 16-ej Kol. Zdzisław Chrostek, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 14, a w Krakowie od dnia 5 października na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie na tablicy Koła będą odpowiednie ogłoszenia.

**Zarząd Akademickiego Koła Zagłębian w Krakowie.**

## O ogrodzenie

### TERENÓW KOLEJOWYCH.

Na terenie Zagłębia wszystkie linje i tereny kolejowe są ogrodzone i odpowiednio zabezpieczone, jedynie tylko pomiędzy Starym a Nowym Będzinem odcinek kolejowy nie jest ogrodzony, co ułatwia pracę rzezimieszkom. Obecnie na odcinku tym obok rampy i magazynu układany jest bruk i możeby w związku z tem władze kolejowe zabezpieczyły wreszcie teren kolejowy przez wzniesienie ogrodzenia, choćby z zużytych podkładów kolejowych. Dodać trzeba, iż skutkiem braku ogrodzenia, na place kolejowe wyrzucane są wszelkiego rodzaju odpadki, co ze względów zdrowotnych nie powinno być nadal tolerowane.



## Kącik humorystyczny.

### DOBRA ODPOWIEDŹ.

Lloyd George, który przed 20 laty występował za przyznaniem kobietom praw wyborczych, musiał pomimo to często ścierać się z zagorzałemi sufrażystkami.

Na pewnem zebraniu jedna z nich w zapale zawołała do przemawiającego Lloyd George'a:

„Gdyby pan był moim mężem, dałabym panu truciznę"!

Lloyd George odparł jej uprzejmie: „A gdyby pani była mą żoną — zażyłbym ją".

### JESZCZE LEPIEJ.

W cukierni siedzi para małżeńska. Naraz żona woła się:

— Edziu, moje ciastko spadło na podłogę, pies je pochwycił!

— Nie denerwuj się moja droga, nie pochwyci go, przycisnąłem je nogą!

### JEGO POGLĄD.

— Kto z was może mi wyjaśnić pochodzenie rosy? — pyta nauczyciel.

Milczenie zalega klasę. Wreszcie wstaje mały Fryc i prosi o głos:

— Ziemia kręci się tak szybko, że musi się pocić.

### OCENA.

Ojciec: — Kto jest najmądrzejszy w twojej klasie, Frodziu?

Synek: — Tadek, on potrafi zjeść na godzinie jabłko, i nie da się przyłapać na tem panu profesorowi.

### RODACY.

W Rzymie ulicą idzie dama z małą dziewczynką. Przechodzący panowie robią głośną uwagę:

— Patrz, co za wstrętna baba!

Dziewczynka słysząc polską mowę woła do matki.

— Mamusiu, ci panowie to nasi rodacy!

Matka: Jacy tam rodacy! To bydlęta!..

# Kronika Zawiercia.

× Z ŻAŁOBNEJ KARTY. Dnia 23 bm. zakończył życie śp. Walenty Tomaszewski, obywatel tutejszy, właściciel nieruchomości przy ul. Pomorskiej.

× POKAZ GAZOWY. Połączone organizacje LOPP., Polski Czerwony Krzyż i inne przy pomocy władz wojskowych mają zorganizować w październiku rb. pokaz ataku i obrony przeciwgazowej. W pokazie wezmą udział również straże ogniowe oraz liczne wyszkolone tutejsze drużyny LOPP. i Polskiego Czerwonego Krzyża.

× NOWE WŁADZE W BANKU LUDOWYM. Na ostatniem zebraniu ogólnem członków-udziałowców Banku ludowego w Zawierciu do rady tegoż banku wybrani zostali przez aklamację p. Bronisław Zawadzki — prezes zarządu Banku rzemieślniczo - kupieckiego, p. Adam Mróz i p. Ignacy Miciński. W tym tygodniu p. Zawadzki wybrany został na członka zarządu Banku ludowego. Wybór ten ma na celu bliskie już połączenie obu banków, tj. ludowego i rzemieślniczo-kupieckiego, o którem już od pewnego czasu mówi się dość głośno w mieście. Do sprawy tej, budzącej zrozumiałe zainteresowanie wśród udziałowców, powrócimy jeszcze. Obfituje ona bowiem w szereg ciekawych momentów.

× NA WYSTAWĘ MORSKĄ. Tutejsze państwowe seminarjum nauczycielskie żeńskie organizuje w dniach najbliższych wycieczkę morską do Katowic. Pożyteczna inicjatywa seminarjum powinna zachęcić inne tutejsze zakłady naukowe.

× Z TOW. RZEMIEŚLNICZEGO. W ub. niedzielę odbyło się zebranie ogólne członków T-wa rzemieślniczego. Po przyjęciu sprawozdania rocznego dokonano wyborów zarządu, do którego powołano wszystkich dawnych członków, jedynie zamiast p. Leopolda Góreckiego wybrano p. Tomasza Piekarskiego, mistrza rzeźniczego.

× ŚWIĘTO SPORTOWE. Dorocznym zwyczajem tutejsza komenda PW. i WF. urządza w dniu 11 października rb. święto sportowe, na które złożą się pokazy gimnastyczne, zawody itp.

× ZAMIAST TOPORÓW PIŁY. Tutejsi rzeźnicy do podziału dużych tusz mięsa używają toporów, wskutek czego kości rozlupują się na drobne cząstki, ukryte w mięsie. Przy spożywaniu takiego mięsa drobne odłamki kostne dostają się nieraz do organizmu ludzkiego, powodując niejednokrotnie zapalenie wyrostka ślepej kiszki. Uniknąć tego można byłoby łatwo, gdyby zamiast toporów używano piły, jak to już dzieje się w innych miastach. Warto, by w interesie zdrowia publicznego władze sanitarno-lekarskie zajęły się jaknajrychlej tą sprawą i spowodowały odpowiednie zarządzenie.

# Kronika Olkuska.

× P. C. K. NA BEZROBOCZYCH. W dniu 4 października rb. olkuski oddział PCK. urządza zbiórkę uliczną, z której 50 proc. przeznacza na bezrobocznych.

× KINO „ORZEŁ" W OLKUSZU wyjaśnia, że z powodu niedotrzymania umowy przez wypożyczalnię filmową, reklamowany obraz „Zbrukana lilja" nie mógł być wyświetlany w dniach 18—20 bm., lecz dopiero w dniach 25, 26 i 27 bm. Za zawód ten zarząd kina przeprasza swych bywalców.

× ZMIANY NA POSTERUNKU P. P. W SŁAWKOWIE. Na miejsce komendanta posterunku PP. w Sławkowie p. St. Dudka, który przeszedł na takie stanowisko do Olkusza, mianowano komendantem st. posterunkowego p. Kołodzieja z Ogrodzieńca.

× ZAWODY OKRĘGOWE STRAŻACKIE W PILICY. Do zawodów okręgowych w dniu 27 bm. w Pilicy z liczby 31 straży ostatecznie zostały zakwalifikowane następujące straże: Siadcza, Wola Libertowska, Tarnawa, Kroczyce, Solca, Łobzów, Kidów i Chlina. Na sędziów konkursowych zaproszono pp. E. Wochtmana z Zawiercia, A. Zajdlera z huty Milowice, J. Machurę z Żelisławic pow. Zawierciańskiego. Na zawody te przyjedzie delegat Związku wojewódzkiego p. Dąbrowski z Czech. Reprezentantem okręgu będzie p. starosta Stamirowski. Nad całością zawodów, które m. in. obejmą ćwiczenia alarmowe z wodą oraz zadania taktyczne na modelach, czuwać będzie st. instruktor p. Kałkowski.

× OSTATNIE WYNIKI ROZWIĄZYWAŃ ZADAŃ taktycznych w Olkuszu w obecności sądu konkursowego w osobach pp. K. Królikowskiego, Polcara, Kulki oraz st. instruktora p. Kałkowskiego, wykazały: dla straży w Tarnawie I miejsce, dla Zimnodola II miejsce, dla Rzeplina III miejsce i dla Przybysławic IV miejsce.

# Podejrzany o zamach w Bia Torbagy

## przekazany władzom sądowym.

Jak donosiliśmy we wtorkowym numerze „K.Z.", na dworcu kolejowym w Zawierciu zatrzymano węgra Kiszely'ego Lajosa, podejrzanego o udział w zbrodniczym zamachu, dokonanym na międzynarodowy pociąg pod Bia Torbagy na Węgrzech.

Aresztowanego Węgra odesłano do urzędu śledczego w Kielcach, gdzie został przesłuchany przy pomocy tłumacza. Kiszely oświadczył, że pochodzi z Kiszpet, koło Budapesztu, skąd wyjechał do Austrji i przybył do Wiednia. W Wiedniu poznał Węgra, który odwiózł go do Bogumina i tu kupił dla niego bilet do Warszawy. W drodze do Warszawy Kiszely'emu skradziono dokumenty. Po powrocie na dworzec w Warszawie, w dniu 16 września, nie meldował nikomu o kradzieży, ale pieszo udał się w drogę powrotną, idąc torem kolejowym i po 3 dniach przybył do Piotrkowa. Zmęczony zemdlał i znajdował się przez kilka godzin w szpitalu. W Piotrkowie kupił bilet do Dziedzic i dalej już odbywał podróż koleją. W Zawierciu był zatrzymany i przy rewizji okazało się, że nie posiada żadnych dokumentów.

Do czasu ustalenia tożsamości jego osoby, Kiszely'ego oddano do dyspozycji władz sądowych.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## KAPITAŁY ANGIELSKIE ZAGRANICĄ.

Według ostatnich obliczeń, udział kapitału angielskiego w przedsiębiorstwach wyraża się sumą 1.991 milj. funtów szt., w tem Wielka Brytanja wraz z kolonjami 873 milj. f. szt., Stany Zjednoczone i Ameryka Połudn. 690 milj., Europa 269 milj. i pozostałe kraje 159 milj. f. szt. W pożyczkach wszelkiego rodzaju kapitał angielski uczestniczy na sumę 1.400 milj. f. szt., w tem Wielka Brytanja wraz z kolonjami 1.045 milj., Stany Zjedn. i Ameryka Połudn. 149. milj., Europa 113 milj. i pozostałe kraje 93 milj. Razem przeto udział kapitału angielskiego w przedsiębiorstwach i pożyczkach wyraża się olbrzymią sumą 3.391 milj. f. szt. Jest to cyfra wyższa od analogicznych cyfr Stanów Zjednoczonych, których ogólna suma wkładów w przedsiębiorstwa i pożyczki sięga sumy tylko 16 miljardów dolarów, t.j. 3.200 milj f. szt.

Ciekawe jest zestawienie ilustrujące, w jakich przedsiębiorstwach ulokowany jest kapitał angielski. Okazuje się, że najchętniej kapitał ten jest lokowany w przedsiębiorstwach kolejowych, mianowicie na sumę 821 milj. f. szt. W innych przedsiębiorstwach ulokowano ogółem 1.085 milj. f. szt., a mianowicie: tramwaje i komunikacja autobusowa 41 milj. (w tem kapitał akcyjny 14 i pożyczki 27 milj.), telegraf i telefon 25 milj. (akcje 7 i pożyczki 18), żegluga 25 milj. (akcje 18 i pożyczki 10), banki 31 milj. (akcje 20 i pożyczki 11), przedsiębiorstwa handlowe 170 milj. (akcje 115 i pożyczki 55) tereny rolne 186 milj. (akcje 137 i pożyczki 49) stacje elektryczne 78 milj. (akcje 15 i pożyczki 63), gazownie 17 milj (akcje 9 i pożyczki 8), kopalnie 147 milj. (akcje 137 i pożyczki 10), węgiel i metalurgja 82 milj. (akcje 56 i pożyczki 26), saletra 15 milj. (akcje 10 i pożyczki 5), nafta 127 milj. (akcje 115 i pożyczki 12), kauczuk 87 (akcje 82 i pożyczki 5), wreszcie kawa i herbata 39 milj. (akcje 37 i pożyczki 2).

Lokaty powyższe mają prawie wyłącznie formę długoterminową. Ogólnie biorąc kapitał angielski w akcjach i pożyczkach ulokowany w kolonjach i dominjach wynosi 1.438 milj. f., zaś w innych krajach 1.473 milj. f. szt. Przy ustaleniu kursu waluty angielskiej tylko o 10 proc. niżej parytetu z zeszłego tygodnia, wówczas strata na wymienionych wierzytelnościach wyniesie przeszło 290 milj. funtów szt., czyli przeszło dwa razy więcej, aniżeli wynosi zapas złota Banku Angielskiego.

Z. K.

## 251.444 bezroboczych w Polsce.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy liczba bezroboczych zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 19 b.m. wynosiła 251.444 osoby, co w porównaniu ze stanem z przed tygodnia wykazuje nieznaczny spadek liczby bezrobotnych, mianowicie o 45 osób.

Stan bezrobocia na dzień 19 b.m. w poszczególnych okręgach i ośrodkach przedstawiał się następująco: Warszawa - miasto 17.050 bezroboczych (wzrost w ciągu tygodnia o 40 bezroboczych), Warszawa - okręg 7.501 wzrost o 1), Żyradów 2.170 (spadek o 27), Włocławek 6.104 (+ 7), Płock 1.303 (— 23), Łódź - miasto 24.509 (— 50), Łódź - okręg 6.927 (— 84), Piotrków 2.960 (— 74), Kalisz 3.153 (— 92), Kielce 1.539 (+ 17), Częstochowa 10.997 (+ 77), Ostrowiec 1.660 (+ 9), Sosnowiec 20.408 (— 178), Radom 3.931 (— 70), Lublin 5.269 (+ 488) Siedlce 1.581 (+ 14), Kraków 2.908 (+ 115), Chrzanów 3.225 (— 99), Nowy Sącz 1.980 (— 9), Biała 2.118 (— 29), Białystok 3.305 (+ 142), Grodna 2.369 (+ 60), Stanisławów 2.364 (— 38), Tarnopol 633 ((bez zmiany), Lwów 5.160 (+ 59), Drohobycz 3.704 (— 39), Przemyśl 2.433 (— 1), Baranowicze 1.012 (— 21), Równe 1.971 (+ 14), Brześć n-B. 1.998 (+ 30), Wilno 3.480 (— 49), Śląsk 59.600 (— 109), Bydgoszcz 8.481 (— 108), Ostrów Wlkp. 4.348 (+ 20), Poznań 11.707 (+ 151), Tczew 2.305 (— 20), Toruń 1.602 (— 20), Grudziądz 3.501 (— 70), Gdynia 2.156 (— 69).

Zasiłki ustawowe w okresie od 6 do 13 września pobierało 54.579 bezroboczych.

# Kronika gospodarcza.

UMOWA Z „FIATEM". Jak się dowiadujemy, przed kilku dniami stanęła między państwowemi Zakładami inżynierji a Sp. Akc. „Fiat" w Turynie umowa licencyjna na budowę samochodów marki „Fiat" w Polsce. Umowa ta stwarza Sp. Akc. „Fiat" uprzywilejowane stanowisko w produkcji handlu samochodami. Poprzednio niektóre dzienniki podały, że umowa stanęła z wytwórnią samochodów „Citroena". Wiadomość ta okazała się nieprawdziwą.

POGŁOSKI O WYKUPNIE PRZEZ RZĄD KONCERNU GIESCHEGO. W ostatnich dniach jedna z ajencyj prasowych podała wiadomość, jakoby toczyły się obecnie pertraktacje między rządem a koncernem Giesche co do wykupu tego koncernu przez rząd.

ZMNIEJSZENIE SIĘ SPOŻYCIA CUKRU. W sierpniu b.r. ogólny rozchód cukru na rynku wewnętrznym ze wszystkich cukrowni polskich wyniósł 27.596 tonn cukru w wartości cukru białego, gdy w sierpniu 1930 r. sprzedawano na rynku wewnętrznym 32.027 tonn, a w sierpniu 1929 r. — 34.498 tonn. W ciągu 11 miesiecy kampanji cukr. konsumcja cukru na rynku wewnętrznym w porównaniu z tym samym okresem kampanji 1929-30 zmniejszyła się o 3.6 procent.

# Z giełdy warszawskiej.

## CEDUŁA Z DNIA 24.9.

AKCJE: Bank Polski 113.00, Lilpop 12.75.

5 proc. poż. Konwer. 43.75.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.91, Nowy Jork 8.923, Paryż 35.15, Wiedeń 125.40, Praga 26.44, Włochy 45.30, Szwajcarja 174.20, Berlin 211.45, Belgrad 15.75. Dolar pryw. 8.91,75.

## POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 24.9.

Jęczmień cena tranz. 25.50, Jęczmień cena orjent. 23.50—24.50, Groch Wiktorja 22.00 — 25.00. Reszta notowań bez zmiany.

# Z całej Polski.

## SKARGA B. MINISTRA.

B. minister komunikacji p. Stanisław Stączek (Str. Ludowe), powołany na to stanowisko w dniu 29 grudnia 1918 r., upomina się obecnie o emeryturę 2-ej kategorji, t. j. 1200 zł. miesięcznych poborów ministra. Ministerstwo skarbu odmówiło prośbie petenta, wobec czego skargę wniósł do Najw. Tryb. Adm., który onegdaj tę sprawę rozwiązał. Wyrok ogłoszony będzie za 2 tygodnie. Rzecznikiem skarżącego jest adw. W. Zaczyński.

## ZIMA W ZAKOPANEM.

We wtorek spadł pierwszy śnieg w Zakopanem, utrzymując się cienką warstwą na Reglach i okolicznych wzgórzach. Następnego dnia, t. j. we środę nastąpiły dalsze obfite opady śnieżne. Śnieg, który sypał przez cały dzień i noc, chwilami przechodząc w gęste śnieżyce, tworzył niesamowity krajobraz zimowy. Drzewa okryte jeszcze zielonym liściem, uginają się pod ciężarem nawisów śnieżnych, wskutek czego w kilku miejscach przez obłamanie gałęzi pouszkadzane zostały lokalne przewody telefoniczne. Z powodu tego już dawno niepamiętnego w Zakopanem o tak wczesnej porze nastania zimy, powstały dla tutejszych rolników szkody, gdyż śnieg poprzysypywał nie tylko siano, niewykopane ziemniaki, ale jeszcze również w wielu miejscowościach niewykoszone owsy. Temperatura w Zakopanem około 0 st., w górach warstwa śnieżna 20 kilka cm. gruba, a temperatura waha się od 2 — 3 st. poniżej zera.

## ZAMACH NA POCIĄG.

Onegdajszej nocy dokonano zbrodniczego zamachu na pociąg pospieszny w dyrekcji wileńskiej między stacjami Wołkowysk — Zelwa. Robotnicy, idący do pracy znaleźli na torze barykadę z kamieni. Kamienie znaleziono w czasie, gdy za chwilę miał nadejść pociąg pospieszny. Nieco dalej znaleziono na szynach dwa słupy sygnałowe oraz ogromny głaz wagi około 150 kg.

## OBSUNIĘCIE SIĘ GÓRY.

We środę popołudniu na przestrzeni Piwniczna — Rytro na 102 kilometrze wskutek długotrwałych deszczów obsunęła się góra i zasypała tor kolejowy na przestrzeni około 20 metrów. Na przeszkodę tę najechał pociąg lekkiego typu, na szczęście jednak maszynista na czas ją zauważył i pociąg zatrzymał. Obecnie odbywa się ruch pasażerski na tej przestrzeni z przesiadaniem.

## 19 NARZECZONYCH.

W pobliżu miejscowości Korzeń na Wileńszczyźnie aresztowany został poszukiwany przez władze śledcze oszust Andrzej Witold Brudski. Brudski podając się za oficera rezerwy, dokonał szeregu nadużyć na terenie województw Wileńskiego, Nowogródzkiego i Poleskiego, gdzie zorganizował kilka fikcyjnych przedsiębiorstw, wyłudzając od ziemian, kupców i przemysłowców dość znaczne sumy. Poza tem Brudski, dzięki swej elegancji, i przystojnej powierzchowności zaręczył się się z... 19 pannami, wyłudzając od ich ojców a conto posagu również dość znaczne sumy. Sprytnego oszusta osadzono w więzieniu.

# CO SIĘ DZIEJE NA MARSIE?

## DOWIEMY SIĘ O TEM W PRZYSZŁYM ROKU.

W roku 1932 świat otrzyma nowe „oko" którem wreszcie będzie mógł wejrzeć w rzeczy nieznane, dotąd tajemnicze, absorbujące go od wielu wieków istnienia. To oko — to gigantyczny teleskop, nad którego budową pracowali najwybitniejsi chemicy i fizycy w ciągu ostatnich lat bezskutecznie, a który dopiero w ostatnich miesiącach — jak donosi „New Jork Herald" — dzięki zastosowaniu specjalnych maszyn, będzie mógł zostać wykonany. Największy z dotychczasowych teleskopów, ustawiony na górze Wilsona w Arizonie, posiada djametr lustra wielkości dwóch i pół metra. Jest to teleskop potężny mimo to nie udało się przy jego pomocy zbadać dokładnie planety, na której według przypuszczeń uczonych istnieje życie organiczne. Nowy teleskop będzie posiadał lustro o wielkości djametralnej 5 i pół metra. O ile uda się odlać olbrzymią soczewkę całkowicie prawidłowo, tajemnica życia na księżycu, na Marsie i innych bliżej ziemi położonych planetach zostanie całkowicie wyjaśniona. To, do czego dąży świat od szeregu lat, zostanie osiągnięte w roku 1932.

By uzmysłowić sobie tę genjalną zdobycz techniki, która spowoduje rozwiązanie tak bardzo ważnych zagadnień, wystarczy przytoczyć, że moc teleskopu będzie tak wielka, iż rozpoznać będzie można przy jego pomocy światło zwykłej zapałki z odległości 6 tysięcy kilometrów. Zrozumiałą jest więc rzeczą, że będzie można z całą pewnością stwierdzić, czy istnieje życie organiczne na planetach, czy kanały na księżycu, które dotąd zdołano zauważyć, są tylko naturalnemi przekrojami zewnętrznej skorupy księżyca, czy też dokonane zostały przy pomocy rąk jakich istot inteligentnych, przypominających do pewnego stopnia istoty ziemskie.

Nowy teleskop budzi jeszcze inne nadzieje świata naukowego — ma on rozwiązać niezwykle tajemnicze zjawisko, które dotąd zostało nierozwiązane. Wybitni uczeni ostatnich czasów stwierdzili bezspornie, że kula ziemska maleje. W jaki sposób to się dzieje, jakie wypływają stąd wnioski? Uczony, który pracował nad tem zagadnieniem przez szereg lat, doszedł do wyników niezmiernie sensacyjnych. Stwierdził mianowicie, że wskutek wirowego obrotu ziemi dookoła osi odrywają się od niej raz po raz pewne jej części, tworząc nowe skupienie niewieszczących planet w przestrzeni międzyplanetarnej. Oczywiście rozwiązanie tego zagadnienia polega tylko na matematycznych wyliczeniach. Teleskop pozwoli stwierdzić to z całą pewnością, a wówczas dojdziemy do niezwykłych wyników: — będzie można ustalić nietylko, jak długo istnieje ziemia, ale też jak długo będzie istniała i kiedy nastąpi koniec świata. Gdyż koniec ten nastąpi właśnie w ten a nie inny sposób. Części ziemi odrywać się będą coraz to większemi kawałami. Niepojęte trzęsienia ziemi, które nawiedziły w ostatnim roku świat, a raczej większość krajów — są właśnie skutkiem tego ruchu wirowego ziemi, który powoduje odrywanie się części stałych od skorupy ziemskiej, a tem samem niszczy tę skorupę i czyni ją wrażliwą na działanie sił wewnętrznych wulkanicznych.

Trzęsienia ziemi powtarzać się będą w coraz częstszych odstępach czasu. Trudno przypuścić, by ten koniec świata nastąpił bardzo wcześnie, za życia naszego, naszych synów, wnuków czy prawnuków. Ale że nastąpić może bardzo szybko, to nie ulega wątpliwości. Do tego zaś czasu coraz częściej ludzkość cierpieć będzie wskutek wstrząsów podziemnych, rozdzierających skorupę ziemi. Dokładne rozwiązanie zagadnienia nastąpi w chwili zmontowania gigantycznego teleskopu, który będzie prawdziwem „okiem", pozwalającem zgłębić wielkie tajemnice wszechświata.



Z manewrów „rozbrojonych" Niemiec w Bawarji.

# Cziczerin włóczęgą

## Wykolejony dyplomata pije na umór.

Niezwykłe wieści dochodzą z Moskwy o b. komisarzu spraw zagranicznych Cziczerinie.

O osobie jego głucho było przez dłuższy czas. Wiadomo było, że jest w dużej niełasce u władz sowieckich.

W tych dniach patrol milicji sowieckiej zatrzymał na ulicy Moskwy włóczęgę w łachmanach, pijanego do nieprzytomności.

Przed kilku miesiącami Cziczerin był obłożnie chory i bliscy mu ludzie lada dzień spodziewali się katastrofy. Po kryzysie, jaki nastąpił w chorobie, przed kilku tygodniami Cziczerin wyzdrowiał i wznowił chodzenie do „narkomindiełu" w charakterze gościa.

Pewnego dnia komendant gmachu komisarjatu spraw zagranicznych zatrzymał Cziczerina przed wejściem i oświadczył mu:

— Republika nie potrzebuje obywatela, więc po co obywatel łazi tam, gdzie odbywa się praca twórcza nowych pokoleń?!

B. dyplomata zwrócił się ze skargą na Kreml i otrzymał odpowiedź, iż komendant gmachu miał rację.

Sekretarz kompanji sowieckiej zabronił mu jakichkolwiek wędrówek po sowieckich urzędach państwowych pod groźbą zesłania go z Moskwy na prowincję.

Cziczerin długo rozpaczał nad swym losem, aż wreszcie udało mu się dowiedzieć, iż GPU posiada wobec nie go szereg podejrzeń i oskarża go, że jest on obecnie agentem jednego z państw zachodnich.

Wierny sługa ustroju sowieckiego i komunizmu tak się tem przejął, że zaczął pić.

Dziś Cziczerin stał się typem ostatniego pijaka-wykolejeńca.

Gdy zjawia się on w centrum miasta milicja sowiecka zatrzymuje wykolejonego dyplomatę i osadza w komisarjacie „do wytrzeźwienia".

# Rzeczy ciekawe.

### MASZYNA DO PISANIA NUT.

Po pięciu latach doświadczeń, zbudowano w Niemczech maszynę do pisania nut, systemu Pundstatlera, która swym zewnętrznym wyglądem i konstrukcją przypomina zwykłą maszynę do pisania. Jedyna różnica polega na klawjaturze i na tem, że papier można posunąć dopiero wtedy, gdy linja wypełniona jest znakami muzycznemi. Stronice napisane na takiej maszynie są równie czyste jak i nuty drukowane. Poza tem można na niej pisać nietylko nuty na jeden głos, lecz różne skomplikowane partycje muzyczne. Przepisywanie nut na maszynie trwa mniej-więcej tak długo jak przepisywanie ręczne, lecz ma tę zaletę, iż bez trudu otrzymuje się większą ilość egzemplarzy.

### ILE JE CZŁOWIEK?

Fizjolog amerykański J. Shithson obliczył, iż chłopiec w wieku od 9 do 16 lat potrzebuje dla zaspokojenia apetytu tyleż pokarmów, co człowiek dorosły. W okresie dojrzewania, tj. między 14 do 20 rokiem życia spożywa on więcej, niż dorosły. Dziewczynka do lat 12 spożywa tyleż co chłopiec w tym wieku. Od lat 12 wzwyż ilość pokarmów niezbędna dla odżywienia organizmu dziewczyny równa się ilości spożywanej przez dorosłą kobietę.

### KATEDRA KOPALNIĄ ZŁOTA.

Olbrzymi sobór Zbawiciela w Moskwie, który burzą obecnie bolszewicy, stał się dla nich kopalnią złota w dosłownem znaczeniu. Kopuły soboru, którego budowa kosztowała 15 milj. rubli i trwała 44 lata, pokryte były blachą szczerozłotą. Po zdjęciu pokrycia kopuł okazało się, iż otrzymano czystego złota przeszło 2 cetnary, co przy obecnych cenach tego metalu wynosi zgórą 1 miljon rubli w złocie.

### MODLITWA GANDHIEGO W GMACHU PARLAMENTU.

Po konferencji z posłami socjalistycznymi, która toczyła się ostatnio w Izbie gmin, Gandhi w towarzystwie syna, miss Slade i pani Naidu udał się do jednej sal komisyjnych. Tam wszyscy czworo, według obyczaju wschodniego zdjęli sandały, uklękli i powien czas spędzili na modlitwie. Była to jedyna tego rodzaju scena, która rozegrała się w gmachu Izby gmin. Gandhi bowiem nie mógł odbyć wieczornej modlitwy w mieszkaniu prywatnem, gdyż po konferencji z posłami udzielał podpisów amatorom autografów.

FILIP MACDONALD. Przedruk wzbroniony.

# MIŁOŚĆ DETEKTYWA

Autoryzowany przekład J. Zydlerowej.

98)

Niewiele mam już do powiedzenia, jakkolwiek mógłbym jeszcze oświetlić niektóre subtelniejsze odcienie każdego ogniwa, z których złożył się zamysł zbrodni, i rozstrząsnąć takie kwestje, jak np. czy Digby - Coates wybrał Traversa na ofiarę tylko dlatego, żeby odsunąć od siebie podejrzenie, czy miał inne głębsze po temu przyczyny, ale teraz nie pora na to.

Jeszcze jedno słowo. Chcę powiedzieć, że zdaję sobie doskonale z tego sprawę, że dowody przytoczone przezemnie nie są wystarczające, aby powieść Digby - Coates'a. Wiem, że według wszelkiego prawdopodobieństwa prawo może się nie zgodzić nawet zwrócić ku niemu swe podejrzenia, chyba, że znajdę fakty bardziej pewne. Wiem dobrze, iż sprawozdanie moje składa się głównie z domysłów i przypuszczeń, wiem o tem wszystkiem dowtarzam, lecz jeżeli istnieje sprawiedliwość w Anglji, to moje dowody są wystarczające, aby jak najszybciej uwolnić Archibalda Traversa.

Wiem, że Artur Digby - Coates winien jest zbrodni i dowiódłszy mu tylko, domagam się, aby mu wytoczono sprawę. Przedtem zaś należy mi dopomóc, abym mógł zmusić mordercę do przyznania się. Liczę tedy, że tę pomoc otrzymam.

Jeżeli ostatni akt tej tragedji zostanie odegrany według mego planu, będzie to zakończenie mej pracy, uwieńczone przekonaniem największych sceptyków.

A. R. Gethryn.

### ROZDZIAŁ XVIII.

### WRÓŻKA CZARODZIEJSKA.

1,

Obiad upłynął obu siostrom w melancholijnym nastroju. W ciągu dnia zapominały chwilami o smutku i wówczas nawet uśmiech gościł na ich twarzach, gdy jednak opuściły dom wielkiego Marschalla, skończył się dobry humor.

Z obu sióstr Lucy może cierpiała więcej. Nie miała w sobie tyle młodzieńczej ufności, by w dobrej wierze przyjmować zapewnienia prawników. Cierpiała więc, chociaż nie przyznała by się do tego nawet przed sobą.

W miarę upływających godzin stawała się coraz bardziej posępna i zła. Zła na Lucy Lemesurier. Czuła coś w rodzaju wzgardy dla niej. Istotnie kobieta trzydziestoletnia — Boże! cóż za wiek! — powinna mieć nieco więcej poczucia przyzwoitości i więcej współczucia okazywać siostrze, która ma tak poważne zmartwienie, a ona nie może zdobyć się na nic więcej, jak na banalne pocieszanie. Co za sens, żeby kobieta w jej wieku — w średnim już przecież wieku — martwiła się niemądrą sprzeczką z człowiekiem, którego zna zaledwie od paru dni. Ale przecież mógłby... mógłby odpowiedzieć chociaż na jej list, jeżeli sam nie przyszedł...

Zacisnęła zęby. Dość tego! Obejrzała się na kanapkę, na której leżała Dora. Dziewczyna trzymała przed sobą książki i nie widać było jej twarzy. Lecz Lucy domyśliła się, co się za ta książką dzieje. Zajrzała i przekonała się, że podejrzenia jej były uzasadnione. Książka opadła i ukazała się zmieniona twarzyczka z wilgotnemi, zapuchniętemi oczyma.

Skruszona Lucy zabrała się do pocieszania i trochę jej się to udało. Przez jakąś godzinkę Dora leżała z głową opartą na piersi siostry.

— Lepiej ci, kochanie? — spytała Lucy.

Dora skinęła główką.

— Lepiej, naprawdę lepiej. Tylko, nie mogę myśleć o tem... nie zastanawiać się... czy to się dobrze skończy. Ale zdaje mi się, że wszystko będzie dobrze... tak mi się przynajmniej zdaje... Musi być dobrze!

— Ach, naturalnie! — Lucy pogłaskała złote włosy.

Dora wyprostowała się, przyciskając ręce do zaczerwienionej twarzy.

— Nie rozumiem naprawdę, dlaczego tak głupio postępuję! — wybuchnęła. — Powinnaś mnie zwymyślać, zamiast głaskać. A jaki jest Archie! On naprawdę jest niezwykłym człowiekiem! I gniewałby się na pewno, gdyby wiedział, że się mażę, jak jaka pensjonarka! Powiedział przecież, żebym się nie martwiła, bo wszystko będzie dobrze! I tak samo mówi pułkownik Gethryn.

D. c. n.

# FORDLANDIA

## JAK FORD BUDUJE NOWE MIASTO?

Jeszcze go niema na mapach i kartach geograficznych, w rozkładach jazdy kolejowej, prospektach turystów. A przecież — jest. 600 mil przed ujściem Amazonki na olbrzymiej wytrzebionej polanie rosną domy, gmachy drapacze, torują się ulice i bulwary. Tysiące robotników zrąbało i zwaliło

**ładny kawał puszczy,**

a dziś na jej pobojowisku buduje, wznosi, rozkopuje. Zakłada się tu miasto, które jak Petersburg, jak Aleksandrja, jak Konstantynopol ufundowała wola i potęga jednego tylko człowieka. Od niego też — ku większej jego sławie — nosić będzie literacko-fantastyczne miano Fordlandji.

Ni mniej ni więcej jest to miasto, które zakłada Ford. Nie kto inny, jak Henry Ford z Detroit. Dlaczego go zakłada? Jestto jasne. Ford przerósł już Stany Zjednoczone. Ma dziś swoje wielkie centrale we wszystkich częściach świata (w Europie Kopenhaga) chce pobić swą taniością wszystkie samochody świata, wytworzyć typ-ideał samochodu, zmonopolizować dla siebie auto. Swą centralę — nie małą reprezentację z czterema „salonami" ale prawdziwą centralę — musi mieć w Ameryce Południowej. Miał ją — ale dotychczasowa go nie zadawalniała. Na ten cel nie nadawało się ani Rio de Janeiro, ani Buenos Aires, ani Perambuco ani żadne z wielkich miast Ameryki Południowej. Zakładane były w czasie, gdy zwracała się ona na wschód ku Europie: leżą na krańcach nie w centrum kontynentu. Stąd nie mogą odegrać w stosunku do niego tej roli centrali, jaką potrzebuje Ford. Wielki przemysłowiec

**nie znalazł miasta,**

którego szukał; ergo postanowił je stworzyć. Nie takie rzeczy widziała Ameryka. Zresztą tak czy owak musiałby wybudować dzielnice wielkości miasta; czy nie lepiej nazwać je miastem, „swojem" miastem.

Wyszukano miejsce. Głębokie ujście Amazonki było w rzeczy samej wymarzone. Rzeka i jej dopływy tworzą sieć komunikacyjną z Brazylją, Argentyną, Wenezuelą, Peru, Ekwadorem; sieć tanią i dogodną. To co było potrzebne. A wybrawszy miejsce, zabrano się do realizacji.

Nad rzeką w miejscu gdzie mają stanąć chłodnie i przeładownie, wznoszą się baraki obotnicze. Co rano całe masy wychodzą do pobliskich budów.

**Stawia się wszystko naraz.**

Więc gmachy fabryczne, hale maszyn, zakłady. Dzielnice domów mieszkalnych tonących w ogrodach położonych na wysokiem w zdrowe powietrze obfitującem wzgórzu. Stąd długim tramwajem, który już jest i jeszcze dłuższym bulwarem, którego jeszcze niema, jeździć będą co rana tłumy do roboty. Dalej jest „dzielnica pracy" „południowe Detroit" warsztaty, które kiedyś wyrzucać będą nowe samochody co parę minut... Dalej jest nad samą rzeką właściwe miasto ze sklepami, z kantorami i biurami. Jest już parę barów w świeżo obielonych jeszcze wilgotnych domach. Dwa kina, które jeszcze do niedawna mieściły się pod gołem niebem, a za ekran miały biały mur budującego się dworca, mieszczą się obecnie pod dachem. Budują się dwa kościoły. Jeden protestancko - reformowany, drugi metodystów. Metodysta, który cieszy się względami jednego z głównych architektów wygłasza codziennie kazania w dokach portowych. Dla Fordlandji buduje się i port. Oczywiście, na Amazonce. Na specjalnej flotylli przewożone będą do miejsc przeznaczenia, w górę rzeki, wyprodukowane samochody.

A ustrój miasta! Nakreślił go sam Ford. Będzie to gmina, komuna robotniczo - pracownicza. Oni rządzić mają miastem, tworzyć magistrat, sądownictwo, władze. „Ja mam fabrykę, robotnicy mają miasto", tak podobno oświadczył Ford. Nie zapomniał jedynie o jednem maleńkiem „tylko". Samorząd nadany przez Forda, jest odwolalny przez Forda.

Jest to oktrojowany komunizm.

## „Towarzysz" Karol Baron.

Dużą sensację wzbudziła we Francji niedyskretna reporterka pisma „Coup de patte" (Uderzenie łapą). Dopiero z niego można się dowiedzieć, że niemal wszyscy leaderzy francuskiego socjalizmu, to wcale majętni kapitaliści. Takim jest deputowany tow. Karol Baron. W Pontcharra nad piękną Izerą wznosi się jego piękny zamek des Bougnettes. Piękny zamek feudalny z komfortem XX w. Życie, jakie na nim prowadzi ów trybun proletarjatu, nie różni się niczem od życia finansowej magnaterji. „Początek tego majątku? — pyta „Coup de patte". „Przyjaciele mówią, że uczciwy. Być może, choć, jako prezes parlamentarnej komisji górniczej bronił w swoim czasie nadzwyczaj gorąco pewnej afery naftowej"...



MAHATMT GANDHI

w czasie swego pobytu w Londynie nie używa dorożki i nawet w czasie deszczu odbywa spacery w swym prostym stroju hinduskim, sam niosąc swój bagaż, z którym się nie rozstaje.




**Cennik ogłoszeń:** Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 — 30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm. za tekstem 35 mm. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nie odpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

**Sosnowiec:** REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 23. — **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7. Tel. 7.90. DĄBROWA, ul. Krótka 11. Tel. 202. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.